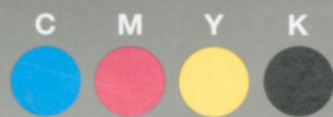
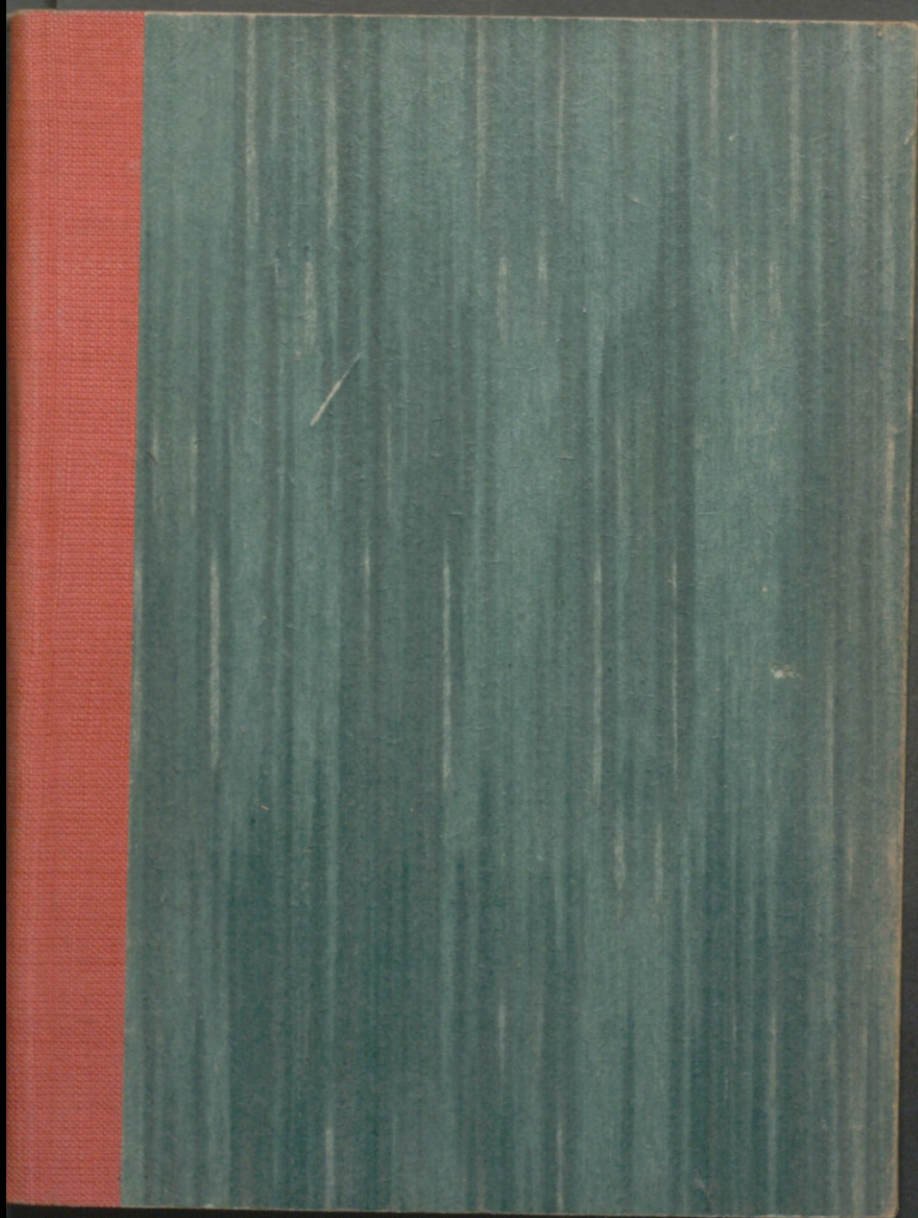
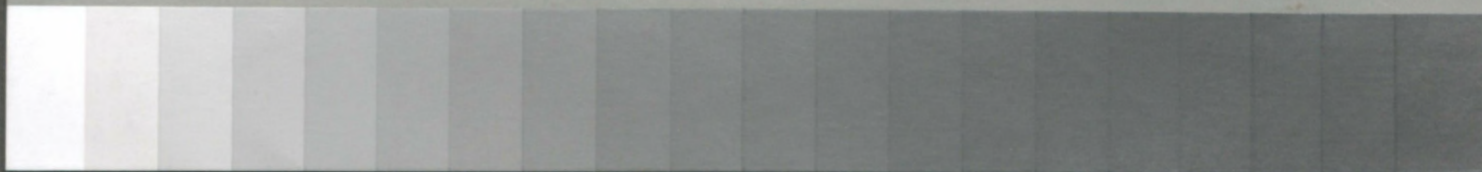


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19





BIBLIOTEKA SK

NR. 17.

NATALJA GAŚSIOROWSKA

HISTORJA
BUŁGARJI
W ZARYSIE

5282/1
BIBLIOTEKA

Wyższe Szkoły Polit. - Wych.

1923

NAKŁADEM S-KI AKC.

POLSKA SKŁADNICA POMOCY SZKOLNYCH
WARSZAWA
NOWY ŚWIAT 33 — MARSZAŁKOWSKA 143

DRUKARNIA
L. BOGUSŁAWSKIEGO
W WARSZAWIE

d. in. 4679

BIBLIOTEKA
Wyższe! Szkoły Polit. - Wych.

WSTĘP.

Bułgarja jest jednym z najstarszych a zarazem jednym z najmłodszych państw w Europie. Dzieje świetnie rozwijającego się państwa, sięgającego początkami aż pierwszej połowy VII stulecia, dwukrotnie przerywane przez brutalny najazd bizantyjski w XI wieku na okres 160 lat i turecki w XIV wieku na okres pięciu stuleci, wznowione zostały dopiero w drugiej połowie XIX w. „W czasie gdy Serbja, Czarnogórze i Rumunja były zupełnie światu nieznanne, Bizancjum drżało w posiadach pod naporem hord bułgarskich, a sam Konstantynopol ocalał jedynie dzięki swym murom. A tymczasem Bułgarja ostatnia wyzwoliła się z pod jarzma tureckiego. Do okresu wojny krymskiej Europa zachodnia nie wiedziała nic o istnieniu Bułgarów“.

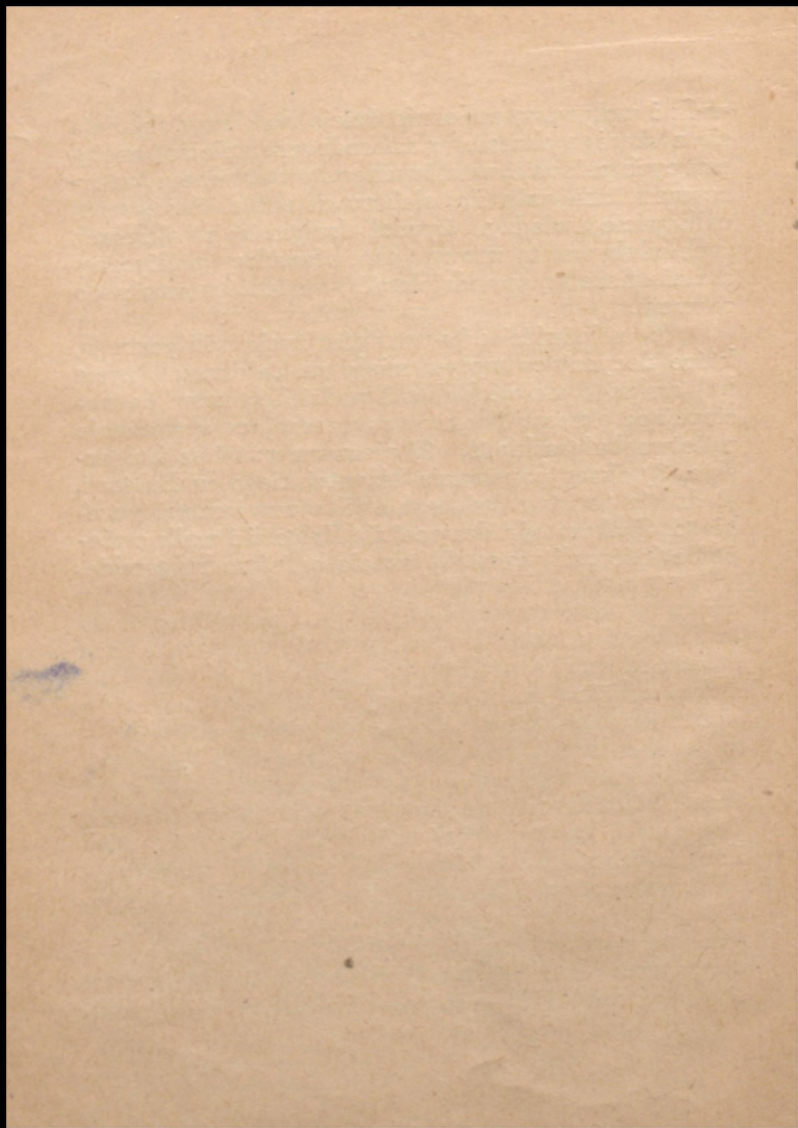
Historjografja pomijała również milczeniem ten powszechnie zapomniany naród. Dopiero ruch odrodzeniowy wśród Słowian w pierwszej połowie XIX wieku wywołał zainteresowanie się historją narodów słowiańskich bez względu na brak samoistnego ich życia politycznego; historyk czeski Szafarzyk zajął się między innymi sprawą pochodzenia Bułgarów (w r. 1837). Pierwszą historją Bułgarów, która

zresztą pozostała do ostatnich czasów jedynym pełnym opracowaniem ich dziejów, stanowi praca Jireczka, profesora historii południowych Słowian w uniwersytecie wiedeńskim, wydana w 1876 r. Najlichniesze prace historyczne, dotyczące dziejów Bułgarii, wyszły z pod pióra uczonych rosyjskich, co tłumaczy się w dużym stopniu politycznym zainteresowaniem Rosji w stosunku do spraw bałkańskich, a w szczególności bułgarskich; historję Bułgarów opracowywali m. i. Uspieński, Sokołow, Jastrebów, Wodowozow, Pogodin. Cenne wiadomości z historii bułgarskiej znajdują się w pracach zachodnio-i wschodnio-europejskich uczonych z zakresu historii Rzymu, Bizancjum, Turcji, Słowian półwyspu Bałkańskiego wogóle (Bury, Marquart, Szafarzyk, Niederle, Jireczek). Wreszcie zaczęła się rozwijać od chwili niepodległości politycznej historjografja własna Bułgarów (Drinow i inni); opracowuje dzieje ojczyzny gro no współczesnych historyków bułgarskich z wybitnym profesorem uniwersytetu sofijskiego Złatarskim na czele. W ostatnich latach opracowanych zostało kilka zarysów historii Bułgarii, m. i. Sazonowa, Pastuchowa i Stojanowa, przedewszystkiem zaś I tom wielkiego dzieła prof. Złatarskiego „Historja państwa bułgarskiego w wiekach średnich” (1918) oraz tegoż profesora „Nowożytna historia polityczna i społeczna Bułgarii i półwyspu Bałkańskiego”, kurs wykładów profesora w Bałkańskim Instytucie dla spraw bliskiego Wschodu w r. 1902—21, drukowany jako rękopis.

Jak wysokie kurhany, rozsiane gęsto po dolinach bułgarskich, zawierają różnorodne warstwy zabytków, świadczące o kolejności najazdów, osiedleń,

walk i wpływów, podobnie dzieje Bułgarów. składają się z szeregu okresów różnorodnych, kolejno następujących po sobie, w których, po gwałtownem i uporczywym zmaganiu się, słabszy ustępuje silniejszemu całkowicie władzy. Żywioł bułgarski w okresach tych zdobywa, to znowu traci władzę polityczną, a z nią wszelką samodzielność i możność normalnego rozwoju.

W zależności od warunków życia politycznego, które decydujący wpływ miały na całokształt życia bułgarskiego, dzieje Bułgarji podzielić można na następujące okresy: 1) okres poprzedzający utworzenie państwa bułgarskiego, 2) pierwsze państwo bułgarskie, 3) okres panowania bizantyjskiego w Bułgarji, 4) drugie państwo bułgarskie, 5) okres jarzma tureckiego, 6) okres odradzającej się Bułgarji i walk o niepodległość polityczną, 7) trzecie państwo bułgarskie.



PRZED UTWORZENIEM PAŃSTWA BUŁGARSKIEGO.

Trakowie na ziemiach obecnie bułgarskich. Wpływy greckie i macedońskie. Panowanie Rzymian w Tracji. Hellenizacja i romanizacja ludności kraju. Panowanie cesarzy bizantyjskich. Pierwsze najazdy barbarzyńców. Słowianie bałkańscy. Bułgarzy nad morzem Czarnym i na półwyspie Bałkańskim. Państwo bułgarskie Kubrata.

W głębokich mrokach starożytności toną początki kultury ludzkiej na ziemiach dzisiaj bułgarskich. Na 1 — 2 tysięcy lat przed Chrystusem osiedliły się w północnej części półwyspu Bałkańskiego liczne plemiona trackie i iliryskie aryjskiego pochodzenia, zajmując wielkie obszary od Karpat po morze Egejskie, od morza Czarnego po Adrjatyk, także wyspy północne Archipelagu i wybrzeża Azji Mniejszej. Rozproszone plemiona stopniowo skupiały się na mniejszych przestrzeniach; Trakowie oparli się na zachodzie o rzeki Strumą i Morawę, zaś Iliryjczycy rozsiedli się na wschód od tych rzek ku morzu Adrjatykiemu.

Plemiona trackie z początku pozostawały pod wpływem kultury wcześniejszych mieszkańców tych ziem, frygijczyków, mezyjczyków, którzy zajmowali

się uprawą zboża, wina, posiadali w znacznym stopniu umiejętność w obrabianiu metali, o czym między innymi świadczy opis w *Iljadzie* uzbrojenia króla trackiego, biorącego udział w walkach trojańskich. Po wyparciu frygijczyków i mezyjczyków w kierunku północnym Trakowie ulegali wysokiej kulturze Greków, którzy, począwszy od VII wieku przed Chrystusem, zajęli swemi kolonjami całe półbrzeże półwyspu.

Trakowie byli przede wszystkim pasterzami, szczególnie koń stanowił dla nich drogą a nawet świętą zwierzę; zajmowali się również rybołówstwem, myślistwem, uprawą zboża, wina, lnu i konopi, tkactwem, obrabianiem metali. W pojęciach ich religijnych łączył się stary fetyszym z przejmowanymi od Greków i Rzymian antropomorfizmem; kapłani zdobyli sobie w społeczeństwie poważne znaczenie, tworzyła się mitologja, szczególnie w zakresie życia pozagrobowego; niezależnie od wpływów helleńskich rozwijał się kult samorodny własny, szczególnie kult Djonizosa, którego ojczyzną była właśnie Tracja. Wiadomości o Trakach podają historycy greccy: Herodot, Tucydydes, Ksenofont, bogatego materiału archeologicznego dostarczają wielkie liczne mogiły trackie, istniejące dotychczas w Bułgarii.

W stosunkach społeczno - politycznych utrzymywał się w Tracji długo komunizm rodowy; stopniowo jednak wybijała się arystokracja, opierająca się na posiadaniu ziemi i łącząca się ze stanem kapłanów; w walkach plemiennych wyrastała coraz silniejsza, coraz bardziej wymagająca i okrutna władza monarsza, *basileus* (*Iljada*), wyprowadzający swe pochodzenie od bogów. Plemiona trackie prowadziły

jednak żywot odrębny, łączeniu się ich przeszkadzała żądza władzy poszczególnych książąt oraz świadoma polityka Greków, którzy nie dopuszczali do zjednoczenia politycznego Traków. Dopiero w okresie najścia Darjusza i Kserksesa w V stuleciu przed Chrystusem powstało silne państwo trackie, obejmujące większość plemion trackich; odegrało ono pewną rolę w okresie wojen peloponeskich. Ale już Filip II, król macedoński, podbił Trację i założył tu szereg kolonij m. i. Filipopol; wprowadzie po jego śmierci Trakowie chwycili za oręż, ale zostali pokonani przez Aleksandra Wielkiego. Po rozpadnięciu się monarchji Aleksandra Tracja dostała się Lizymachowi, który rozbił wszelkie próby oswobodzenia się Traków. W III stuleciu napadli na Trację Celtowie, znani pod nazwą grecką Galatów. Panowanie ich wprowadzie nie trwało długo ale w tym czasie na półwyspie Bałkańskim wystąpili nowi jego zdobywcy, najgroźniejsi — Rzymianie, którzy już w okresie między I i II wojną punicką rozpoczęli tu podboje. W II stuleciu przed Chrystusem podbita została Macedonja, w I w. przed Chrystusem utworzona została prowincja rzymska Mezja, zaś w I st. po Chrystusie za cesarza Klaudjusza Tracja została przeobrażona w prowincję rzymską pod tą samą nazwą.

Panowanie Rzymian zapewniło mieszkańcom półwyspu Bałkańskiego spokój i dało im możliwość rozwoju własnej kultury pod wpływem kultury greckiej i rzymskiej. Istotnie, romanizacja i hellenizacja ogarnęła Ilirów i Traków i ścierała z nich piętno barbarzyństwa dotychczasowego i narodowości własnej; ku Tracji zmierzał przedewszystkiem prąd hellenicki z greckich kolonij na pobrzeżu trackiem, sta-

nowiących ośrodki wysokiej kultury greckiej, o czym świadczą m. i. zabytki rzeźby, ceramiki i przemyśłu metalowego miejscowego.

Na kraje nowopodbite zwrócili Rzymianie uwagę głównie ze względów strategicznych; tedy zmierzali ku granicom naturalnym dla swego państwa, dlatego wprowadzili tu liczne swe wojska: legjony i auxilii, flotę na Dunaju; armja italska stanowiła nie tylko siłę obronną dla granic rzymskich, lecz była jednocześnie znakomitym środkiem romanizacji podbitych krajów. Za armją podążyły tłumy dostawców, kupców, urzędników; napływająca cywilna ludność zakładała stopniowo pod zamkami, twierdzami, obozami, miasta, ku którym ściągała i ludność miejscowa.

Tak powstawały nowe ośrodki życia gospodarczego, kulturalnego, liczne zwłaszcza za czasów Trajana w II wieku po Chr., istniejące niekiedy po dzień dzisiejszy, jak np. Adrjanopol. W celu utrzymania stosunków z Rzymem, zarówno wojsk jak i nowych miast, budowano drogi, które przerywały w różnych kierunkach półwysep i łączyły się z drogami w Italji; ważną linię stanowiła droga tracka, która zaczynała się w Bizancjum i poprzez Adrjanopol, Filipopol, dążyła ku Windobonie (Wiedniowi); drogi rzymskie służyły jeszcze do komunikacji w w. XVI a ślady ich pozostały do dzisiaj. Władza w Tracji, podobnie jak i w innych prowincjach, pozostawała w rękach urzędników rzymskich z legatem na czele, rozwijał się tu łączący całe imperjum kult cesarza, jednak pewna autonomiczna odrębność była zachowywana. Miasta przeobrażały się w municypja, które posiadały samorząd, własne rady, senaty, archon-

tów, niekiedy policję i inne własne instytucje autonomiczne. I wsie miały swoich bogów, świątynie i ołtarze, a także własne zgromadzenia — comitia i własnych naczelników z wyboru.

W wieku III po Chr. rozpoczyna się rozkład i upadek Rzymu. Już w II w. zaczęły się napady na imperjum Germanów, którzy łupili je i niszczyli, a wojska cesarskie nie potrafiły wstrzymać naporu barbarzyńców. Rozległe reformy Djoklecjana na przełomie III i IV stuleci, kontynuowane przez Konstantyna, nowa organizacja imperjum, oparta na ścisłej centralizacji, wolność wyznania, nadana chrześcijanom przez Konstantyna, nie wstrzymały naturalnego biegu dziejów, nie uratowały upadającego cesarstwa, zwłaszcza gdy na horyzoncie pojawił się groźny nowy wróg — Hunnowie i ich wódz Atyla, „bicz boży”. Kraje kwitnące, któredy przeszli Hunnowie, m. i. Tracja, zostały zamienione w pustynie, z miast pozostały ruiny i zgliszcza. Fala Hunnów wkrótce odpłynęła, nadpłynęła jednak nowa, jeszcze groźniejsza, rozpoczynały się najazdy na imperjum Germanów, którzy mieli na celu już nietylko dorazne łupy, ale podbój ziem cesarskich. Za Germanami zaś płynęła nowa fala — Słowianie wdarli się na półwysep Bałkański.

Już Konstantyn Wielki ustanowił nową stolicę imperjum, zaś po upadku Rzymu Konstantynopol stał się ostatecznie ośrodkiem pozostałego wschodniego cesarstwa, które stanęło wobec ogromnego zadania: obrony imperjum przed nacierającym wrogiem z północy. Podczas gdy ludy germańskie czasowo tylko zajmowały ziemie bałkańskie i w dalszym ciągu dążyły ku zachodowi, Słowianie stopniowo

opanowywali półwysep na stałe. Niezależnie od Słowian wpadały tu ludy, podobnie jak Hunnowie, tu-
rańskiego pochodzenia, a więc Awarowie, Bułgarzy.

Z dwu pierwiastków: słowiańskiego i bułgarskiego, z osiedlenia się stałego Słowian i z organizacji państwowej Bułgarji, w walce z Bizancjum na północy półwyspu, na ziemiach ongi trackich, powstawało państwo i naród bułgarski.

Już w V stuleciu Słowianie południowi, którzy dzielili się na zachodnich i wschodnich, czyli tak zwanych właściwych Słowian i Antów, zajmowali obszary na północ od środkowego i dolnego Dunaju, a w początkach VI wieku przekroczyli Dunaj i zaczęli grabić i łupić bezlitośnie prowincje bizantyjskie, jedni Ilirję, drudzy Trację.

Justynjan Wielki, zajęty walkami wewnętrznymi, wojnami w Italji z Gotami, w Azji z Persami, w Afryce z Wandalami, nie zwracał początkowo uwagi na niebezpieczeństwo, grożące mu z północy; w drugiej połowie swego panowania wprawdzie stawiał liczne twierdze nad Dunajem, w przejściach górskich, na całej granicy, ale w ograbionym, wyludnionym kraju nie mógł znaleźć dostatecznej do obrony siły zbrojnej, dlatego chwycił się innych, dyplomatycznych sposobów. Polityka jego zmierzała do zwalczania jednych barbarzyńców zapomocą innych; uzbrajał, osiedlał na swych ziemiach jednych Słowian, którzy służyli mu wiernie w walkach przeciw swym pobratymcom. (O napadach barbarzyńców na Bizancjum opowiada m. i. pisarz bizantyjski owych czasów Prokopjusz także Jordan). Gdy środki powyższe okazały się niewystarczające, wówczas Justynjan zwrócił się o pomoc do plemienia Awarów.

Związek z Awarami nie przyniósł Bizancjum spodziewanych korzyści; przeciwnie, wzmocnił Awarów, którzy narzucali swą władzę Słowianom, wprowadzając wśród rozbitych barbarzyńskich plemion karność, jedność i organizację wojskową. Bizancjum nie tylko nie pozbyło się wroga słowiańskiego, ale podlegać zaczęło już nie napadom band łupieżczych, lecz najazdom uzbrojonych i zorganizowanych Słowian, niekiedy łącznie z Awarami, którzy zajmowali na stałe najważniejsze bogate miasta, a których Bizancjum, wciągnięte w wir niebezpiecznych walk na wschodzie z Persami, nie potrafiło odeprzeć.

Cesarz Maurycy zawarł pokój z Persami i Awarami, pragnąc skupić wszystkie siły do walki ze Słowianami; przenosząc działania wojenne na północny brzeg Dunaju, zamierzał odciągnąć Słowian z południa; plan, pomimo pewnych zwycięstw, jednak się nie powiódł, głównie z powodu buntów w wojsku bizantyjskim, które zakończyły się wreszcie zamordowaniem cesarza. I następnii cesarze nie mieli środków do walki ze Słowianami, wyczerpani wojną z Persami, Awarami i Arabami. Słowianie właściwi i Antowie tymczasem wdzierali się coraz głębiej na półwysep, Dunaj przestał być przegrodą między nimi a Bizancjum, a w słynnym oblężeniu Konstantynopola w r. 626 wzięli czynny udział jako sprzymierzeńcy Awarów i Persów. Jednocześnie osiadali oni na zdobytych ziemiach coraz mocniej, zachowując zupełną niezawisłość polityczną w stosunku do cesarstwa, podczas gdy plemiona zachodnie słowiańskie na półwyspie, Chorwaci i Serbowie, zawierali układ z Bizancjum, mocą którego uznawali zwierzchnią władzę cesarza.

Za Herakljusza cesarza okupacja słowiańska półwyspu Bałkańskiego stała się faktem dokonany (pierwsza połowa VII stulecia). Żywioł słowiański stawał się dominującym pod względem etnicznym na półwyspie na okres kilku stuleci. Ogromne różnice w kulturze, w ustroju Słowian i Bizancjum wykluczały wzajemne porozumienie i współzycie, walka dalsza była nieunikniona. W walce tej po stronie Słowian decydującą rolę odegrał nowy czynnik, który doprowadził do zjednoczenia plemion słowiańskich i dał mocne podstawy dla niezależnego ich życia politycznego i rozwoju narodowego; plemię hunno-bułgarskie założyło wśród Słowian państwo, któremu dało narazie organizację, a pozostawiło na stałe nazwę.

Słowianie ulegli w krajach podbitych silnym wpływom zhellenizowanej ludności. Kultura rodzima słowiańska znajdowała się jeszcze na niskim poziomie. Zajęci rolnictwem, pasterstwem, bartnictwem, myśliwstwem, rybołówstwem lub korsarstwem na pobrzeżach morskich, uprawą lnu i konopi, wyrobem brązu, pozostawali przeważnie w stadium gospodarki naturalnej, ale zmuszeni byli przez warunki gospodarcze do życia osiadłego. Posiadali liczne grody, ale nie jako ośrodki wymiany, lecz jako miejsca obronne. W pojęciach religijnych nie dochodzili do antropomorfizmu, zatrzymując się na szeroko rozwiniętym animatyzmie i animizmie; bogowie Perun, Swarog jakoby dzielili władzę między sobą nad wszechświatem, dualizm aryjski rzekomo reprezentował Dadzboh i Morena, bóg słońca, życia i bogini mroku i śmierci, przez pasterzy czczony był bóg Weles; rolę kapłanów odgrywała starszyczna, posągów i świątyń nie stawiano. Natomiast silny był kult

przodków, których duchy posiadały siłę dobroczynną lub szkodliwą; pojęcia o życiu pozagrobowem pozostały mętne. Życie społeczno - polityczne Słowian bałkańskich opierało się o organizację rodową (zadrużną) z władzą starosty, oraz o własność wspólną rodową; wyższą formę organizacji, jednak luźniejszej, tworzyło bractwo, którego członków obowiązywało prawo krwawej zemsty, stopniowo przeobrażanej w okup. Niezależnie od bractw istniały związki plemienne, w których wyłaniała się stopniowo władza książąt o charakterze początkowo wojskowym.

Słowianie, wkraczając na półwysep Bałkański, osiadali tu poszczególnymi licznymi plemionami. Książęta plemienni w walce z wrogami, zwłaszcza z Bizancjum, ustalali powoli władzę dziedziczną, rozbijali organizację rodów i bractw, wprowadzali własność ziemi prywatną. Polityka bizantyjska zmierzała do utrzymania rozbitcia plemiennego wśród Słowian i asymilowania ich przez kolonizację na ziemiach cesarstwa, co istotnie dawało duże rezultaty, zwłaszcza na wschodzie. Proces ten został wstrzymany przez utworzenie państwa bułgarskiego, które zjednoczyło znaczną ilość plemion słowiańskich i utrwaliło ich niezawisłość wobec Bizancjum.

Początków historii Bułgarów szukać należy w historii środkowo-azjatyckich, turecko-tatarskich plemion, znanych pod nazwą Hunnów, mieszkających w najbliższym sąsiedztwie Chin. Hunnowie ci rozpadli się na północnych i południowych. Plemiona południowe ruszyły w I wieku po Chr. na zachód ku Europie, w której znaleźli się w następnym stuleciu, zatrzymując się przez dłuższy czas nad Uralem, zaś w IV stuleciu sięgając już brzegów morza Azowskie-



go. W V w. zachodni Hunnowie pod wodzą Atyli wdarli się w granice imperjum. Natomiast wschodnie plemiona Hunnów europejskich, uniezależniły się od Atyli, pozostały w kraju na wschód od morza Azowskiego i Donu i rozszerzały swe posiadłości ku Wołdze i morzu Kaspijskiemu, na południe ku Kaukazowi, tworząc jeden związek polityczny, ordę z jednym chanem na czele. Hunnowie ci byli znani już w V stuleciu pod ogólną nazwą Bułgarów.

Bułgarzy były to plemiona stepowe, pasterskie, zajmowali się hodowlą bydła, owiec, przede wszystkim jednak koni, których mięsem i mlekiem się żywili, uprawiali len i konopie. Jako ludy pasterskie zmuszeni byli do trybu życia półkoczowniczego; toczyli nieustanne walki, głównie w celach grabieży. Powyższy tryb życia narzucał pewną organizację o charakterze wojskowym; na czele plemion stali chanowie, którzy, łącząc się niekiedy, wysuwali spośród siebie wielkiego chana o władzy nieograniczonej, despotycznej, wyprowadzanej od boga. Dookoła chana, z jego drużyny głównie, powstawała arystokracja o charakterze wojskowym, begowie i bojarzy, których polityka opierała się o własność stad, ziemi i niewolników. Chan i jego arystokracja mieszkali w miejscu obwarowanym, pozostała ludność w otwartych osadach.

W V stuleciu jedno z plemion bułgarskich, Kutryguryjczycy, ruszyli w dalszym ciągu w kierunku zachodnim od morza Azowskiego i wkroczyli w granice cesarstwa wschodniego, zaś drugie — Utuguryjczycy pozostali na miejscu. W ten sposób Bułgarzy rozpadli się na dwie grupy plemion, zachodnią i wschodnią; na ich czele stały wyżej wspomniane plemiona:

Kutryguryjczyków i Utyguryjczyków, które wprowadziły odrębną organizację polityczną. Już w drugiej połowie V w. Bułgarzy zachodni, pod władzą jednego naczelnika, odgrywali pierwszorzędną rolę nad środkowym i dolnym Dunajem i docierali do granic cesarstwa, gdy imię Hunnów zanikało w historii, a resztki ich plemion zlewały się z Bułgarami.

Początkowo stosunki nowego państwa bułgarskiego z Bizancjum były pokojowe, wkrótce jednak Bułgarzy, korzystając z ciężkich warunków, w jakich znalazło się cesarstwo, rozpoczęli najazdy, które trwały dziesiątki lat; grabili i niszczyli Trację, Macedonję, Epir i Tesalję, docierając aż do Termopil. Wówczas to cesarz bizantyjski wybudował dla obrony słynny „Długi mur”, ciągnący się od morza Czarnego do Marmora, ów „znak bezsiły i pomnik tchórzostwa”. Za Justynjana chan bułgarski Grod przyjął chrześcijaństwo w Konstantynopolu, został uznany przez cesarza za władcę ziem podbitych i utrzymywał z cesarzem stosunki pokojowe. Po zamordowaniu jednak chana w powstaniu, wywołanem przez oburzonych kapłanów bułgarskich, wróciły dawne wrogie stosunki i wznowione zostały napady bułgarskie na cesarstwo, jednocześnie, choć zupełnie niezależnie z najazdami Słowian. Ku bogatym krajom bizantyjskim zwracały się najazdy hord koczujących, które zabierały stąd zdobycz z grabieży lub otrzymywały hojną zapłatę za „przymierza”.

Nie mogąc podołać barbarzyńcom siłą zbrojną, cesarz Justynjan, podobnie jak w stosunkach słowiańskich, próbował bronić państwa środkami dyplomatycznymi, rzucając jednych swych wrogów na drugich; w tym celu zawarł sojusz ze wschodnią

grupą Bułgarów, z Utyguryjczykami i zwrócił ich ku Kutryguryjczykom. Na północnym brzegu morza Czarnego rozgrywały się stąd pochodzące walki między plemionami bułgarskimi, które zapewniły chwilowy pokój cesarstwu. Ale już w kilkadziesiąt lat później chan kutryguryjski przekroczył Dunaj i napadł na Trację i dalej na południe aż po Długi mur, zagrażając samej stolicy. Dzielny wódz Belizarjusz odparł najazd, ostatecznie wysoki okup uwolnił cesarstwo od barbarzyńców.

Tymczasem w połowie VI w. w Azji środkowej wystąpiła na widowni dziejowej nowa potęga turańska. Jeden odłam Turków wyruszył, na zachód pod nazwą Awarów ku Europie. Awarowie między innymi uderzyli na Utyguryjczyków i podbili ich pod swą władzę, poczem takiemuż losowi ulegli i zachodni Bułgarzy. Kutryguryjczycy stracili swą niepodległość raz na zawsze, natomiast wschodni Bułgarzy, którzy ulegli wkrótce nowemu najazdowi Turków azjatyckich, ostatecznie wywalczyli sobie niepodległość polityczną.

Ze starego rodu bułgarskiego pochodził Kubrat, założyciel „starej wielkiej Bułgarji” nad morzem Czarnem. Ochrzczony w dzieciństwie w Konstantynopolu, wychowany na dworze cesarskim, w początkach VII w. zrzucił przy pomocy Bizancjum jarzmo tureckie z Bułgarów wschodnich i objął nad nimi panowanie, jednocząc wszystkie plemiona wschodnio-bułgarskie a nawet częściowo zachodnio-bułgarskie na wybrzeżach morza Czarnego, Azowskiego i na północ od Kaukazu, czyli tworząc tak zwaną przez pisarzy greckich Nicefora i Teofana „starą wielką Bułgarję”; działał przy poparciu Bizancjum, które,

walcząc ze Słowianami, Persami, u Bułgarów szukało pomocy przeciw Awarom. („Starą” nazywano ówczesną Bułgarię w zestawieniu z Bułgarią, danym pisarzom współczesną na półwyspie Bałkańskim, epitetem „wielka” określano potęgę Kubrata).

Wielka Bułgaria rozpadła się natychmiast po śmierci Kubrata, który silną ręką potrafił trzymać w posłuszeństwie różnorodne plemiona lub ordy, podzielona w połowie VII stulecia między pięciu jego synów wedle pięciu głównych plemion bułgarskich. Najstarszy syn Kubrata pozostał na miejscu nad morzem Azowskim i panował nad tak zwanymi Czarnymi Bułgarami, którzy dostali się pod jarzmo Chazarów tureckich i których imię ginie w historii w X stuleciu. Drugi syn podążył ku Wołdze, gdzie tak zwani Nadwołscy Bułgarzy istnieli do XIII stulecia, zniszczeni ostatecznie przez Tatarów. Dwaj synowie podążyli na zachód; jeden ze swą ordą osiadł w Panonji, drugi dotarł do Italji, gdzie wkrótce słuch o nich zaginął. Z pośród pięciu części państwa Kubrata najtrwalszy żywot miało państwo trzeciego z kolei jego syna, Asparucha albo Isperycha, który stał się założycielem Bułgarii naddunajskiej.

Kolejne dzieje Traków i wcześniejszych jeszcze autochtonów na ziemiach dzisiaj bułgarskich, wpływy kulturalne greckie, rzymskie, bizantyjskie, najazdy germańskie, huńskie, słowiańskie, awarskie, wreszcie bułgarskie stworzyły szereg etapów dziejowych, które pozostawiały mniej lub więcej trwałe ślady kulturalne. Na tych kolejno po sobie następujących warstwach zbudowano gmach nowego państwa z dwu różnorodnych etnicznie pierwiastków:

słowiańskiego i bułgarskiego; dynastia panująca i plemię Bułgarów tureckich, tych najkulturalniejszych Azjatów w Europie, stwarzały organizację państwową wśród masy żywiołu słowiańskiego, w którym wkrótce się roztopiały, pozostawiając w dziedzictwie, oprócz organizacji politycznej, swą nazwę, ale zarazem stwarzając nowy typ kulturalno-historyczny w Europie południowo-wschodniej — słowiańsko-bułgarski.

II. Pierwsze państwo bułgarskie (679 — 1018).

Utworzenie państwa bułgarskiego nad Dunajem. Rozwój terytorjalny za panowania dynastji Duło. Walki wewnętrzne i wojny z Bizancjum w drugiej połowie VIII stulecia. Działalność podbojowa i prawodawcza chana Kruma i jego bezpośrednich następców. Wprowadzenie chrześcijaństwa i zesławiania państwa bułgarskiego. Okres najwyższego rozkwitu mocarstwowego i kulturalnego Bułgarii za panowania Symeona. Walki wewnętrzne za następcy Symeona, separatyzm plemienny. Rozpadnięcie się Bułgarii na wschodnią i zachodnią. Najazd ruski na Bułgarię. Zajęcie wschodniej Bułgarii przez Bizancjum. Organizacja i dzieje zachodniej Bułgarii. Upadek państwa bułgarskiego. Język starobułgarski w piśmiennictwie bogumitów.

W dziejach pierwszego państwa bułgarskiego dają się zauważyć dwa okresy: okres przewagi hunno-bułgarskiej i okres zesławiania państwa bułgarskiego.

Po śmierci Kubrata, chagana bułgarskiego, w r. 642 i rozpadnięciu się państwa, syn jego Isperyć pod naporem najazdu chazarskiego porzucił swą ojczyznę nad morzem Azowskiem i około połowy VII wieku wyruszył ze swą hordą Unagunduryjczyków ku zachodowi, w poszukiwaniu nowych ziem dla osiedlenia się; przeszedłszy Dniepr i Dniestr, podążył ku ujściom Dunaju, do dzisiejszej południowej Besarabji,

a po pewnym czasie zajął wyspę Peuki wśród błotnistej sześcioramiennej delty Dunaju, gdzie założył warowny obóz, pozostawiając większość ordy w Besarabji. Zajmowanie nowych ziem odbywało się za zgodą Bizancjum, które w sprzymierzonych Bułgarach widziało straż obronną na granicy północno-wschodniej cesarstwa, pozostawionej dotychczas bez żadnej osłony.

Bizancjum ściągało uwagę Bułgarów nie tylko wskutek swych bogactw, lecz przede wszystkim organizacją i siłą wewnętrzną, która zapewniała bezpieczeństwo wszystkim ludom je zamieszkującym, tak bardzo potrzebne władcy nowego państwa. Z drugiej strony cesarstwo znajdowało się w ciężkich warunkach; mając zwróconą uwagę na Italię, atakowane przez Arabów, pragnęło zapewnić sobie spokój od strony północnej, gdzie Słowianie łupili prowincje bizantyjskie w dalszym ciągu, osiadali w nich coraz mocniej i uchylali się z pod władzy cesarza. Wybór ziem, oddanych Bułgarom, stwierdza powyższy zamiar, gdyż ujście Dunaju stanowiło najdogodniejsze miejsce do przekroczenia tej granicy naturalnej cesarstwa i dlatego posiadało już w starożytności duże znaczenie strategiczne.

Pomimo pokojowych a nawet przyjaznych początkowo stosunków z Bizancjum, Isperych, wyzyskując w pewnym momencie krytyczne wprost położenie Bizancjum, przekroczył Dunaj i ruszył na południe, zajmując Dobrudżę. Cesarz bizantyjski, zwolniony chwilowo od naporu Arabów, próbował bronić granic przed nowym sąsiadem, ale wyprawa grecka skończyła się klęską i otworzyła drogę Bułgarom do dalszych podbojów w cesarstwie.

Isperych dotarł do Warny bez żadnego oporu ze strony Bizancjum, natomiast w swych wyprawach zetknąć się musiał z osiedlonym szeroko żywiołem słowiańskim. I oto nastąpiło w tym momencie pewne porozumienie między Bułgarami i Słowianami, które doprowadziło do stałego związku o charakterze federacji, przymierza obronnego, w celu zapewnienia sobie wzajemnego spokoju i bezpieczeństwa oraz współdziałania w walce z Bizancjum. Słowianie pozostawali jeszcze rozbici na drobne plemiona i gminy, ale ilościowo przedstawiali się potężnie, podczas gdy orda Isperycha była dobrze wojskowo zorganizowana ale nieliczna; obydwie więc strony były zainteresowane w tem, aby nawiązać pokojowe i przyjacielskie stosunki wzajemne; opanowywanie dawnej prowincji Mezji na północ od Warny, między Dunajem a wybrzeżem morza Czarnego, przez Bułgorów odbywało się za zgodą tamtejszej ludności słowiańskiej.

Dalsze napady Bułgarów łącznie już ze Słowianami na ziemie bizantyjskie, skłoniły cesarza do zawarcia z nieprzyjacielem pokoju, który oficjalnie uznawał panowanie nowego władcy bułgarskiego na dawnych terytorjach cesarskich. Od faktu powyższego w r. 679 zaczyna się historia Bułgarii naddunajskiej, w której już w pełni daje się stwierdzić dualizm etniczny u podstawy, gdyż w utworzeniu państwa wzięli jednakowo czynny udział zarówno Słowianie mezyjscy jak i Bułgarzy. Rok 680 Bułgarzy uznali za swoją erę.

Jednocześnie z opanowywaniem ziem północno-wschodnich półwyspu przez Isperycha, na północozachodzie powstawało drugie państewko, założone przez Bułgarów, posuwających się z Panonji na po-

łudnie, pod wodzą Kubera, innego syna Kubrata, ale państwo to nie zdołało zapewnić sobie trwałego istnienia.

Cesarze bizantyjscy nie zdołali wprawdzie zapobiedz utworzeniu nowego państwa, ale stosunki przyjazne z niem nie mogły długo się utrzymać, Bizancjum bowiem nie mogło pogodzić się z utratą naturalnej swej granicy, jaką stanowiła od północy rzeka Dunaj. Stąd pochodziły wielokrotne wyprawy na Bułgarię, kończące się jednak przeważnie niepowodzeniem. Z drugiej zaś strony władcy bułgarscy, korzystając z nieustannych walk cesarstwa z sąsiadami i równie nieprzerwanie się ciągnących zamieszek wewnętrznych, dynastycznych, religijnych, nacierali na Bizancjum, brali niekiedy udział w walkach o tron i stopniowo rozszerzali swoje granice.

Następcą Isperycha był rozumny i dzielny chagan Terbel z tegoż rodu Duło, który dzięki pomocy danej obalonemu cesarzowi przy objęciu tronu bizantyjskiego a następnie w walce z nim, otrzymał w posiadanie całą prowincję na południe od Bałkanów; w układzie pokojowym określona została nowa granica bułgarska od wybrzeża morza Czarnego pod Burgas aż po środkowy bieg Marycy. Umowa powyższa, oprócz spraw terytorjalnych, omawiała również sprawy handlowe, zapoczątkowując w ten sposób stosunki gospodarcze i kulturalne między obu państwami. W tymże czasie chan bułgarski otrzymał od cesarza bizantyjskiego tytuł cezara, który nadawał mu powagę na półwyspie, ułatwiał mu zwłaszcza politykę słowiańską; Bułgarzy zdobyli hegemonję wśród Słowian bałkańskich, którzy musieli wybierać między władzą monarchów bizantyjskich i bułgarskich.

Istotnie, polityka, umiejętnie prowadzona przez chanoń bułgarskich w duchu federacyjnego równouprawnienia bułgarsko-słowiańskiego, była w pełni powodzenia; Słowianie mieli zapewnione dzięki związ-kowi z Bułgarami bezpieczeństwo od strony Bizancjum, zaś w Bułgarji zachowywali samodzielność, wolność obyczajów i praw.

Stosunki pokojowe utrzymały się między Bizancjum i Bułgarją w okresie panowania Izauryczyków; za Leona III Bułgarzy brali udział w obronie Konstantynopola przed Arabami, jednak jako sojusznicy samodzielni politycznie. O stosunkach wewnętrznych Bułgarji w tym okresie brak prawie zupełnie wiadomości.

W drugiej połowie VIII stulecia Bizancjum, wzmocnione przez reformy wewnętrzne i pokój z Arabami, oraz korzystając z zamieszek, wywołanych w nowem państwie bułgarskiem przez wygaśnięcie dynastji Duło i walk arystokracji miejscowej z monarchami (Kormisosz, Telec, Teleryk, Kardam i inni) o władzę, wróciło do zaczepnych stosunków. W odpowiedzi na sprowokowany najazd bułgarski cesarz bizantyjski urządził wielką wyprawę na Bułgarję a zarazem i na Słowian macedońskich od strony morza i lądu jednocześnie; wyprawa skończyła się zwycięsko. Rezultatem klęski było obalenie cara bułgarskiego i dalsze walki o tron, w których udział wzięli również Słowianie, stawiając własnych kandydatów na tron i walcząc tą drogą o równouprawnienie społeczne i polityczne. Szczególnie burzliwy był rok 772, w którym czterech pretendentów walczyło o tron bułgarski, przy czynnym udziale Bizancjum. Jednocześnie w Bizancjum utrzymała się polityka

podbojowa, której wyrazem było dziewięć wypraw na Bułgarię cesarzy, przede wszystkim Konstantyna V, dążącego wprost do podbicia Bułgarii. Niebezpieczeństwo zewnętrzne wprowadzało pewien spokój w stosunkach wewnętrznych; gdy jednak wojna z Bizancjum została przerwana, rewolucja w Bułgarii wybuchała na nowo. Dopiero w końcu VIII stulecia nastąpiło znaczne uspokojenie polityczne a w skutek tego działania wojenne przeciw Bizancjum i akcja w kierunku utrzymania związku ze Słowianami toczyła się pomyślnie.

Z walk z Bizancjum o zagrożoną niepodległość Bułgaria wychodziła ostatecznie zwycięsko, a wkrótce okoliczności sprzyjające pozwoliły jej w walkach zaczepnych z sąsiadami rozszerzyć granice i umocnić stanowisko międzynarodowe a nawet współzawodniczyć z Bizancjum na terenie bałkańskim; jednocześnie chanowie bułgarscy wzmacniali swą władzę i zaprowadzali pokój wewnętrzny. Dużą rolę odegrał tu car Krum w początkach IX stulecia.

Krum, korzystając ze zwycięstw Franków, przede wszystkim Karola Wielkiego, nad Awarami, zajął całą wschodnią część ich ziemi, zdobywając dla Bułgarii ziemie słowiańskie i awarskie nad środkowym Dunajem i wchodząc w ten sposób w bezpośrednie sąsiedztwo z monarchją Franków. Jednocześnie ze zwycięstwami w stronie północno-zachodniej, Krum nie spuszczał z oka spraw półwyspu, wyzyskując przede wszystkim dążenia Słowian tamtejszych do wyzwolenia się z pod panowania Bizancjum. Powstanie Słowian peloponeskich skłoniło Kruma do podjęcia wyprawy na cesarstwo, w której to wyprawie Bułgarzy zajęli Sofję, ważny ośrodek handlowy i

pierwszorzędną warownię. W odpowiedzi cesarz wyruszył na Bułgarię, zajął ją aż po samą rezydencję carską Pliskę; wyprawa cesarska ostatecznie jednak zakończyła się klęską, która otworzyła Bułgarom drogę do Bizancjum. Spustoszywszy Trację i Macedonję, zdobywszy najważniejszy punkt handlowy i warowny nad morzem Czarnem, — Mesembrję, podeszli Bułgarzy pod stolicę, grabiąc kościoły, klasztory, zamki okoliczne i zabierając licznych jeńców; przygotowano ogromne siły, złożone z Bułgarów, Awarów i Słowian, maszyny oblężnicze, do szturmowania Konstantynopola. Śmierć Kruma przerwała jednak wielkie przygotowania i unicestwiła jego zamiary. Jako puścizna po zmarłym chanie pozostały znaczne nabytki terytorjalne, które miały wielkie znaczenie nie tylko dla mocarstwowego ale również i ekonomicznego rozwoju Bułgarii.

Krum nie tylko był wielkim wodzem, usiłował zostać również prawodawcą dla rozrastającego się państwa; prawa, wydane przez niego, jak wogóle prawa barbarzyńskie, były surowe, przewidywały przeważnie karę śmierci lub ciężką karę cielesną. Działalność prawodawcza chana wpływała na uporządkowanie, uspokojenie żywiołów wzburzonych, zdemoralizowanych w ubiegłym okresie anarchji i walk wewnętrznych, a jednocześnie, obejmując wszystkich poddanych, znosząc prawo zwyczajowe, zarówno Bułgarów jak Słowian, wpływała na dalsze zbliżenie tych dwu odrębnych żywiołów.

Po śmierci Kruma syn i następca jego Omortat prowadził politykę, zarówno zewnętrzną jak i wewnętrzną, wręcz odmienną niż ojciec. Pokojowo usposobiony Omortat zawarł z Bizancjum pokój, mo-

cą którego zatwierdzone zostały nowe granice Bułgarii, przyczem zwrócił główną uwagę na północ-zachód, gdzie po szeregu walk udało mu się zniszczyć ostatecznie Awarów oraz utrwalić i zabezpieczyć granice w stosunku do Franków i nacierających nowych barbarzyńców. Potęga państwa, zdobycze wojenne i zyski handlowe znalazły odbicie w stolicy; Pliska z warownego obozu przeobraziła się w twierdzę, w której znalazły się również pałace chana, bojarów, świątynie, rozwijała się kultura, sztuka, piśmiennictwo, w języku jeszcze greckim. W stosunku do chrześcijaństwa, które szerzyło się na półwyspie od pierwszego stulecia a zwłaszcza od czasów Konstantyna Wielkiego, Omortat i bojarowie bułgarscy zajmowali stanowisko wrogie głównie dlatego, że rozpowszechnianie chrześcijaństwa stanowiło jeden i to poważny środek utrwalania politycznych wpływów Bizancjum i Franków wśród Słowian; ofiarą prześladowań bułgarskich padł m. in. wzięty do niewoli metropolita Manuel i inni dostojnicy kościoła a nawet brat chana, który przyjął chrześcijaństwo. W prześladowaniu chrześcijan przejawiała się również polityka antysłowiańska, jaką prowadził chan i jego bojarzy, w przeciwstawieniu do polityki Kruma, który dążył do zjednania i zjednoczenia wszystkich Słowian pod swoim panowaniem.

Za następców Omortata utrzymały się stosunki pokojowe z Bizancjum i z Frankami. Dopiero powstanie Słowian macedońskich, walczących o niepodległość wobec cesarstwa, wywołało wyprawę Bułgarów na Macedonję, co pociągnęło za sobą z kolei wrogie wystąpienia zjednoczonych już politycznie Serbów, wrzynających się klinem w posia-

dłości Bułgarów. Pokój, zawarty z Serbami zapewniał im niepodległość polityczną, wojna z Bizancjum przyniosła nowe nabytki terytorjalne ku południo-zachodowi w Macedonji.

W połowie IX stulecia Bułgarja rozciągała się od Karpat do Sakar Płaniny oraz od morza Czarnego do Albanji; w skład jej wchodziły plemiona Słowiano-Antów czyli Słowianie Dacji, Morawy, Mezji, Tracji i większości Macedonji. Bułgarja posiadała nie tylko rozległe terytorjum, ale i ścisłą jednolitą organizację polityczną, wiążącą różnorodne pod względem etnicznym i kulturalnym plemiona. W pierwszym okresie dziejów bułgarskich istniało państwo bułgarskie, nie było jeszcze jednak narodu bułgarskiego o jednolitej kulturze. Do przetopienia dwu różnych etnicznych żywiołów, do zjednoczenia Bułgarów i Słowian w jeden naród, przyczyniło się przede wszystkim wprowadzenie chrześcijaństwa, dokonane przez chana Borysa.

W pierwszej połowie swego panowania Borys zajęty był walkami z Bizancjum, Serbami, Kroatami i Frankami, wkrótce jednak zawarł pokój z cesarstwem i Serbami, zabezpieczając w ten sposób granice południowe i południowo-zachodnie oraz utrwalając kilkudziesięcioletni pokój w państwie. Na zachodzie powstało w owym czasie państwo wielkomorskie Rościsława, przeciw któremu Borys zawarł sojusz z Ludwikiem Niemieckim. Wówczas to podjęte zostały pierwsze kroki w celu przyjęcia chrześcijaństwa. W polityce wewnętrznej obiecywało ono podwójne korzyści: zbliżenia się ku Słowianom miejscowym, którzy byli już przeważnie chrześcijanami, i przeciwstawienie ich bojarom, którzy dążyli do o-

graniczenia władzy chana; zresztą Bułgarja, otoczona dokoła państwami chrześcijańskimi, nie mogła utrzymać się dłużej przy pogaństwie. Rozpoczęła się rywalizacja między Rzymem a Bizancjum w sprawie zaprowadzenia chrześcijaństwa w Bułgarji, zakończona zwycięstwem cesarstwa.

Na podstawie ugody, zawartej między cesarzem i Borysem w r. 865, Bułgarja otrzymywała część Tracji, część Macedonji, natomiast Borys został ochrzczony pod imieniem Michała w swojej stolicy Presławiu i kościół bułgarski przyłączony do bizantyjskiego. Arystokracja bułgarska próbowała walczyć z chrześcijaństwem na drodze powstania przeciw chanowi, ale powstanie zostało stłumione i dziesiątki bojarów wraz z rodzinami skazano na śmierć. Wprowadzenie chrześcijaństwa a wkrótce później wprowadzenie obrządku słowiańskiego, miało decydujący wpływ i na kulturę bułgarską; poprzez kościół, język słowiański stawał się panującym w państwie; żywioł bułgarski, reprezentowany przede wszystkim przez pognębionych właśnie bojarów, ustępował słowiańskiemu, aż wreszcie rozplynął się w wielkiej masie słowiańskiej. Chanat bułgarski przeobraził się ostatecznie w państwo słowiańskie.

Bułgarję załaził narazie duchowieństwo greckie, łacińskie, przedstawiciele różnych sekt chrześcijańskich a nawet wyznań niechrześcijańskich. Borys dążył do samodzielności kościoła bułgarskiego i osiągnął ją w pewnym stopniu przez ustanowienie arcybiskupstwa bułgarskiego. Wprowadzenie chrześcijaństwa wywołało potrzebę ustanowienia nowych praw, zwłaszcza wobec zwiększenia się jeszcze, dzięki nowym nabytkom terytorjalnym, żywiołu słowiań-

skiego. Istotnie, Borys wydał nowe prawa, wzorowane na prawie bizantyjskim z okresu cesarzy obrazoburców, zreformowanem w duchu przystosowania praw greckich do prawa obyczajowego demokracji słowiańskiej. Oprócz przyjęcia chrześcijaństwa i zapewnienia samodzielności kościołowi bułgarskiemu, wielki wpływ na utrwalenie narodowej samodzielności miało wprowadzenie pisma słowiańskiego. Kultura bułgarska przepojona była wpływami greckimi, zarówno w zakresie stosunków politycznych, społecznych jak i kościelnych, duchowych. Działalność Cyryla i Metodego, utworzenie pisma słowiańskiego, przetłumaczenie Biblii na język bułgarski, zapoczątkowało rozwój kultury, piśmiennictwa narodowego bułgarskiego; szczególnie wielkie zasługi dla Bułgarji położył w tej dziedzinie uczeń apostołów słowiańskich, Klemens, biskup macedoński.

Po 36-letnim panowaniu car Borys zrzekł się tronu i wstąpił do klasztoru; następcą jego został młodszy syn Symeon, najwybitniejszy monarcha bułgarski. Wychowany w Konstantynopolu, ochrzczony w dzieciństwie, ten „pół-Grek“, otrzymał wykształcenie wysokie greckie, przejął się ideałami politycznymi greckimi. Symeon odziedziczył państwo wielkie i dobrze zorganizowane. Stulecie IX stanowiło dla Bułgarji okres przeważnie pokoju, w czasie którego Bułgarja zjednoczyła prawie wszystkie ziemie słowiańskie na półwyspie pod władzą swego chana, przejęła wysoką kulturę grecką; zakwitło życie gospodarcze, rozwinęły się miasta, ośrodki handlu nie tylko wewnętrznego ale międzynarodowego, dzięki pośrednictwu między Bizancjum a Europą środkową i północną. Bogactwo, kultura kraju odbijała się w

światnej warownej stolicy Wielkim Presławiu i równorzędnie rozkwitającej starej stolicy Plisce.

Wkrótce po wstąpieniu na tron Symeona Bizancjum zerwało pokój; panująca tam dynastia macedońska wszczęła z Bułgarią długoletnią i niszczącą wojnę. Zajęte walkami w południowych Włoszech i z Arabami w Azji Mniejszej i wskutek tego nie rozporządzając dostateczną siłą zbrojną, cesarstwo chwyciło się zdawna praktykowanych sposobów, usiłując rzucić na Bułgarię nowych barbarzyńców z za Dunaju, Madziarów. Wobec najazdu Madziarów Symeon wszedł w sojusz z innym turecko-tatarskim plemieniem, Pieczyngami, przekroczył Dunaj, łącznie z nowymi sprzymierzeńcami uderzył na Madziarów i rozbił ich obóz tak, że musieli uchodzić z zajmowanych dotychczas ziem, a zwróciwszy się na zachód, wkrótce zajęli tam kraj niedawno wielkomorawski. Po osiągnięciu zwycięstwa nad Madziarami Symeon wpadł do Bizancjum i bez przeszkód dotarł aż do Carogrodu. Wówczas dopiero rozpoczęto pertraktacje pokojowe, zawarto ostatecznie pokój, na mocy którego Bizancjum odstąpiło dalsze swe terytorja na wybrzeżach morza Czarnego. Drogą pokojową, dzięki działalności biskupa Klemensa, udało się Symeonowi przyłączyć pozostałą zachodnią Macedonję a nawet dalej sięgnąć na zachód, aż ku Albanji i umocnić w ten sposób zarówno południowe jak i zachodnie granice; Bułgaria dotarła do wybrzeży Adrjatyku.

W czasie rozrastającej się potęgi Bułgarii cesarstwo pozostawało w stanie upadku; nieustanne najazdy Bułgarów, Saracenów, Arabów, Rusi, oraz anarchja wewnętrzna, walki o tron, rozstrój finan-

sowy, pozbawiły je wszelkiej siły obronnej. Symeon wówczas powziął plan opanowania cesarstwa i w tym celu urządził nową wielką wyprawę na Konstantynopol. W Bizancjum zapanowało przerażenie; zawarty został pokój z Saracenami, przygotowano wielką koalicję przeciw Symeonowi z Pieczyngów, Serbów, Madziarów. Pierwsze walki dały w rezultacie niestychane klęski Bizancjum. Symeon ogłosił się carem Bułgarii i dążył teraz wprost do zajęcia tronu greckiego; arcybiskup bułgarski uznany został za patriarchę i w ten sposób uznano autokefalię kościoła bułgarskiego. Uwagę i siły Symeona odciągnęło jednak od Bizancjum silne powstanie na zachodzie, obejmujące Serbów, Chorwatów a nawet częściowo Bułgarów, niezadowolonych z długich niszczących wojen; powstanie zostało stłumione, pokój na zachodzie zawarty, ale Bizancjum ocalało. Centrum cesarstwa przeniosło się tymczasem do Azji Mniejszej, do Anatolji, wobec tego, że posiadłości jego w Europie sprowadzały się tylko do stolicy. Zajęcie Tracji przez Symeona nie wystarczało do opanowania cesarstwa; należało zdobyć stolicę, a do tego potrzebna była koniecznie flota, której Bułgarzy nie posiadali. Ostatecznie Symeon Konstantynopola nie zdobył, w czasie przygotowań do nowej wyprawy, w roku 927, nagłe zmarł.

Na tron bułgarski wstąpił młodszy syn Symeona, Piotr. Stosunek do Bizancjum zmienił się zasadniczo, Bułgaria zawarła z niem pokój, na mocy którego otrzymała zatwierdzenie granic zdobytych, tytułu cara i samodzielności kościoła; węzły małżeńskie zacieśniły stosunki przyjazne między domami panującymi. Bułgaria pozostała państwem potężnym,

obejmowała większość półwyspu Bałkańskiego, opierając się o Dunaj i o trzy morza; w skład jej wchodziła dzisiejsza Bułgarja, Serbja, Macedonja, Albanja, część Tesalji i Tracji. Ogromne to państwo podzielone zostało na komitaty, z których każdy tworzył odrębne biskupstwo; patriarsze bułgarskiemu podlegało 40 biskupów. Naczelnicy i urzędnicy komitatów tworzyli całą wielostopniową hierarchję; wojewodowie mianowani przez cara, książęta częściowo dziedziczni, liczni urzędnicy nadworni należeli do arystokracji bułgarskiej czyli bojarów, wśród których wyodrębniali się wielcy bojarowie, tworząc Radę Państwa przy carze.

Bojarzy stanowili w państwie potęgę, którą utrzymywał w posłuszeństwie Symeon, ale która po jego śmierci wystąpiła w szeregu spisków przeciw carowi i jego polityce bizantyjskiej, stawiając kandydaturę do tronu jednego z pozostałych synów Symeona. Jednocześnie buntowała się dla tych samych przyczyn prowincja, skupiając się dokoła najstarszego syna zmarłego cara. Do walki o niepodległość wystąpili Serbowie. Separatyzm plemienny stawał się coraz groźniejszy, aż wreszcie doprowadził do ostatecznego rozbitcia państwa, gdy na czele ruchu stanął jeden z książąt plemiennych w północno - zachodniej Macedonji, Mikołaj, zwany niesłusznie Szyszmanem, i zdobył władzę nad całą zachodnią Bułgarją.

W czasie gdy Bułgarja przeżywała ostry kryzys wewnętrzny, Bizancjum, zapewniwszy sobie spokój w Azji, wzmocniwszy siły wewnątrz, zwróciło się przeciw Bułgarji. Wojska greckie wkroczyły do Bułgarji; przedewszystkiem jednak powiadło się cesarzowi rzucić na wroga księcia ruskiego Świętosła-

wa. Rusini Dnieprem i wybrzeżem morza Czarnego dotarli do ujścia Dunaju i napadli na Bułgarię. Napad był nieoczekiwany, dlatego też Rusini posuwali się szybko naprzód, zajęli bogaty Pierejaślawiec; napad Pieczyngów na Kijów odciągnął wreszcie Świętosława z Bułgarii, poczem zawarty został również pokój z Bizancjum.

Po śmierci Piotra syn jego Borys II przy pomocy cesarza objął panowanie nad wschodnią Bułgarią. Tymczasem Świętosław ruski, uporawszy się z Pieczyngami, ponowił najazd na Bułgarię, jeszcze o wiele groźniejszy niż pierwszy. Pomimo silnej obrony Rusini zajęli Bułgarię od Dunaju do Bałkanu wraz ze stolicą Wielkim Prestawiem, poczem wkroczyli do Tracji, zajęli Filipopol. Wówczas cesarstwo bizantyjskie poczuło się również zagrożone przez swego sojusznika, a gdy Świętosław odmówił przerwania wojny i dalszego najazdu, wojska bizantyjskie łądem i morzem wyruszyły przeciwko niemu. Bez większych trudności przy pomocy samych Bułgarów cesarz uwolnił kraj od najazdu i zmusił Ruś do zawarcia pokoju, na mocy którego Świętosław zmuszony został do opuszczenia podbitego państwa. Ale Bułgaria nie na długo odzyskała wolność. Cesarz bizantyjski po zakończeniu wojny z Rusią ogłosił kraje bułgarskie jako prowincje greckie, ustanowił tu greckich urzędników i pozostawił w twierdzach greckie załogi; cara Borysa i jego rodzinę uprowadził do Konstantynopola, gdzie Borys został pozbawiony tytułu cara, a jednocześnie obalony został patriarchat bułgarski i duchowieństwo bułgarskie poddane pod bezpośrednią władzę patriarchy carogrodzkiego. Tak

została zniszczona samoistność i niepodległość polityczna i kościelna Bułgarii wschodniej.

W okresie najazdu ruskiego i podboju bizantyjskiego Bułgarii wschodniej zachodnia Bułgaria utrzymała swoją niepodległość pod panowaniem czterech synów Mikołaja i zdołała zapewnić sobie uznanie w stosunkach międzynarodowych. Wprawdzie stosunek do Bizancjum pozostał wrogi, ale carowie bułgarscy weszli w przyjazne porozumienie z sąsiadami zachodnimi, uznana została przez cesarza i przez papieża ich niezawisłość polityczna i kościelna. Ośrodkiem państwa stawała się Macedonja, dokoła której skupiały się ziemie słowiańskie południowe i zachodnie.

Bułgaria zachodnia była odmiennie zorganizowana niż dotychczasowe państwo bułgarskie, składała się bowiem z prowincyj, które zachowały w dużym stopniu niezawisłość, których władcy utrzymali się przy swych prawach i przywilejach, posiadali rozległe ziemie, bogactwa, własne wojska, uznawali zaś tylko zwierzchnią władzę cara i służyli mu w razie potrzeby swą siłą zbrojną. Na czele państwa stanął Samuel, syn Mikołaja, bohater walk o niepodległość bułgarską z Bizancjum. Skupiwszy władzę w swoich rękach, Samuel zdołał znowu zjednoczyć prawie wszystkie ziemie słowiańskie na półwyspie w państwie bułgarskiem, zachowując jako ośrodek Macedonję. Z Macedonji car bułgarski przedsięwziął wyprawy na południe ku pozostałym ziemiom słowiańskim w Grecji i dotarł aż do zatoki Korynckiej.

Anarchja wewnętrzna w cesarstwie, zaabsorbowanie sił greckich na innych frontach, dawały Bułgarii możność nowych podbojów, które jednak w

końcu wywołały odwet ze strony Bizancjum. Cesarz Bazyli II przedsięwziął wyprawę przez Płowdiw ku Sofji, którą oblegał; został jednak zmuszony do odwrotu i znowu na czas pewien zajęty walkami w Azji, w Afryce i w Europie. Wówczas Samuel zwrócił uwagę na zachód ku silnym twierdzom bizantyjskim na wybrzeżach Adrjatyku oraz ku Serbji i zdołał przyłączyć szereg prowincyj do swego państwa na zwykłych dotychczas zasadach autonomicznych, poczem wyruszył znowu na południe ku Soluniowi, o który opierało się tu panowanie Bizancjum. W odpowiedzi Bazyli II, przywróciwszy swe panowanie w Azji, wzmocniwszy cesarstwo, wyruszył na podbój Bułgarji.

Po wyparciu Samuela z posiadłości greckich cesarz uderzył na Bułgarję, którą grabił i niszczył w ciągu trzech miesięcy. Bez większych trudności udało się Grekom podbić wschodnią Bułgarję, przyczem zadali ciężką klęskę samemu Samuelowi, który zdołał utrzymać w swych rękach zaledwie zachodnią Macedonję, Albanję, okolice Sofji. Decydująca zacięta bitwa rozegrała się w r. 1014 i skończyła się klęską Samuela. Kilkanaście tysięcy jeńców bułgarskich kazał Bazyli Bułgarobójca oślepić i w tym stanie odesłać carowi, który na ich widok padł trupem.

Walkę dalszą z Bizancjum prowadził po bohatersku syn Samuela; ale tu wystąpił wróg nowy, którego nie zdołał pokonać, mianowicie ruch separatystyczny wśród bojarów bułgarskich, podburzanych i przekupywanych przez Greków, wzmagający się zwłaszcza, gdy po śmierci syna i wnuka Samuela Bułgarja została bez cara. Odszczepieństwo ogarnęło bojarów świeckich, duchowieństwo wyższe, gdy Ba-

zyli przyrzekł szanować ich prawa do ziemi i przywileje stanowe. Resztki stronnictwa, które chciało prowadzić w dalszym ciągu wojnę obronną, zgromadzone w Macedonji i Albanji, po beznadziejnym oporze złożyły broń; w r. 1018 ostatecznie został zadany cios niepodległości bułgarskiej i zaprowadzone panowanie Bizancjum na ziemiach bułgarskich.

Dzieje pierwszego państwa bułgarskiego, które okazało się politycznie tak nietrwale, na kruchych społecznych i narodowych podstawach zbudowane, zostawiły mocne ślady w kulturze powszechnej duchowej, zwłaszcza w dziedzinie pojęć religijnych i w piśmiennictwie. Z wprowadzeniem chrześcijaństwa w Bułgarji w r. 865 łączyło się ściśle wprowadzenie prawie równoczesne języka słowiańskiego w obrzędach kościelnych, dzięki działalności uczniów Cyryla i Metodego; piśmiennictwo słowiańskie w Bułgarji zdołało się rozwinąć dzięki potędze politycznej i znacznej kulturze miejscowej, zwłaszcza w okresie panowania Symeona. Upadek polityczny pociągnął za sobą i upadek literatury bułgarskiej. Język starobułgarski, popierany przez carów i duchowieństwo wyższe przechowany w najstarszych księgach słowiańskich, odgrywa dużą rolę w językoznawstwie porównawczem, oraz jako najstarszy język słowiański, przez szereg stuleci język literacki, wspólny narodom słowiańskim prawosławnym.

W stosunkach kościelnych i religijnych Bułgarzy utworzyli odrębną silną sektę bogumitów. W heretji tej znalazło wyraz silne niezadowolenie ze stosunków politycznych, kościelnych a zwłaszcza społecznych, gdy stopniowo wolność i równość prawnosłowiańska ustępować musiała ostrym przeciwieństwom

stanowym, gdy wobec potężniejącej uprzywilejowanej arystokracji świeckiej i duchownej wzmagало się poddaństwo, przywiązanie chłopca do ziemi, ginęła wolna gmina słowiańska. Protest i krytykę umiarkowaną zgłaszali poszczególni pisarze i działacze reformatorzy (popularna postać Iwana Rylskiego, pustelnika, anachoretów macedońskich), ale bez żadnego rezultatu. Bogumiłstwo stanowiło ostry, bezwzględny protest przeciw władzy monarszej, kościelnej i arystokracji, jako dziełom szatana. Propaganda bogumiłska, prowadzona nie tylko ustnie ale i na piśmie, dała początek literaturze specjalnej bogumiłskiej a z drugiej strony literaturze polemicznej, wymierzonej przeciwko heretykom (Kozma). Bogumili podlegali ostremu prześladowaniu ze strony państwa i kościoła, pomimo to ideologia ich, nie tylko religijna, dogmatyczna, ale również społeczno-polityczna znajdowała licznych zwolenników wśród szerokich pognębionych, niezadowolonych mas ludowych bułgarskich, słowiańskich, greckich, a nawet zdobyła sobie wpływy poza półwyspem, wśród katarów włoskich, prowansalskich albigensów, herezji średniowiecznych Europy zachodniej.

III. Panowanie Bizancjum w Bułgarii (1018—1185).

Położenie ziem bułgarskich pod panowaniem Greków. — Nieudane próby powstańcze Bułgarów.

Ziemie bułgarskie, które dostały się w ręce Bizancjum, były spustoszone i wyludnione. W długotrwałych i zaciekłych walkach ludność, pozostała przy życiu, rozproszyła się po różnych krajach aż po Azję. Książęta, bojarowie poszli w służbę grecką. Ponieważ podbój Bułgarii dokonany został nie tylko siłą oręża ale również na skutek dobrowolnego poddania się bojarów, Bizancjum uszanowało ich prawa i przywileje stanowe, zachowało również autonomiczne urządzenia kościoła, poddając jedynie arcybiskupa bułgarskiego pod władzę patriarchy greckiego. Natomiast polityczny ustrój został całkowicie zmieniony. Kraj był podzielony na temy w ilości dziewięciu, którymi zarządzili strategowie i inni naczelnicy na zasadach ścisłej centralizacji, z usunięciem dotychczasowych instytucyj autonomicznych; nierozdzielność dawnego państwa bułgarskiego wyrażała się w fakcie, że władza nad wszystkimi temami bułgarskimi skupiona była w rękach jednego księcia—namiestnika.

Po śmierci cesarza Bazylego w Bizancjum zapanowała anarchja. Położenie ludności wiejskiej po-

gorszyło się znacznie, ciężary fiskalne, zwiększane przez nadużycia urzędników zbierających podatki, wzrastały, zwłaszcza że arystokracja, zarówno świecka jak i duchowna, zwolniona była od wszelkich opłat i że państwo musiało utrzymywać stale ogromne wojska. Z uciskiem podatkowym łączył się również ciężki obowiązek rekruta, który uzupełniał wojsko najemne a który głównie brany był z Bułgarji. Jednocześnie kraj był niszczoney w dalszym ciągu przez najazdy barbarzyńców, zwłaszcza Pieczyngów.

Korzystając z anarchji w Konstantynopolu i powszechnego niezadowolenia ludów podbitych, pierwsi Serbowie stanęli do walki o wolność, za nimi poszli i Bułgarzy. Na czele powstania bułgarskiego stanął Piotr Deljan; walka z Grekami stoczyła się pomysłnie, ludność podbita łączyła się z powstaniem. Ale zwycięstwo nie było trwałe. Znowu wybuchły walki o władzę wśród przywódców bułgarskich, potrzeba wolności wśród szerokich mas ludowych okazała się niedostatecznie silna, tak że pierwsze niepowodzenia w walce z Grekami rozbiły powstańców. Bułgarja nanowo została ujarzmiona przez Bizancjum i położenie jej jeszcze się pogorszyło, wszelki ślad jej urzędzeń autonomicznych w stosunkach politycznych i kościelnych został zatarty. Napłynęli falą nowi urzędnicy greccy, którzy uciskali ludność, grabili kraj Pieczyngowie i Kumani, plemię również tureckie. Niezadowolenie uciemiężonej ludności znalazło wyraz w nowych wybuchach powstańczych, których ośrodkiem była Macedonja, ale które wkrótce zostały krwawo stłumione.

Jednocześnie z walkami powstańczemi, wszczy-
nanemi przez potomków rodu carskiego lub boja-

rów, szerzył się protest przeciw najazdowi w postaci rozwijającego się coraz mocniej ruchu bogumilskiego, ruchu religijnego o podkładzie jednak ekonomiczno-społecznym; wybuchy bogumilskie miały na celu protest przeciwko duchowieństwu i walkę z uciskiem podatkowym ludności wiejskiej. Ruchawka bogumilska wszędzie z łatwością stłumiona została przez wojska greckie, stwierdziła jednak szerzące się niezadowolenie ze stosunków współczesnych.

IV. Drugie państwo bułgarskie. (1186—1396).

Odbudowanie państwa bułgarskiego. — Panowanie braci Asienów: ustalenie granic; unja kościelna z Rzymem; walki z Grekami i krzyżowcami; potęga Iwana Asiena II. — Dynastje Terte-rów i Szizmanów. — Wewnętrzny rozstrój państwa. — Najazdy nowych barbarzyńców. — Ustrój Bułgarji średniowiecznej. — Stosunki polityczne: car, urzędnicy, wojsko, skarb. — Stosunki społeczne: bojarzy, duchowieństwo wyższe, ludność wiejska poddańcza, niewolnicy. — Stosunki kulturalne: sprawy religijne, bogumilstwo; literatura bułgarska średniowieczna. — Stan państw na półwyspie Bałkańskim w XIV stuleciu.

Bułgarja nie pogodziła się z najazdem bizantyjskim; niezadowolenie znajdowało wyraz w różnorodnych wybuchach powstańczych, wszczynanych zgóry i od dołu; walka jednak narazie była nierówna, siły Bizancjum przeważały. Ale nadszedł wreszcie czas, dla Bułgarji pomyślny, rozstroju i osłabienia Cesarstwa. Warunki wewnętrzne Bizancjum w drugiej połowie XV wieku, stosunki z sąsiadami, pogarszały się stale, państwo zbliżało się do katastrofy. Na wschodzie Turcy docierali do Nicei, Normanowie i Saraceni napadali wyspy i wybrzeża, od północy nękali półwysep Pieczyngowie, Kumani, Madziarzy; wewnątrz ludność wiejska uciemżona była przez poddaństwo, w miastach upadał handel, rozrastała

się natomiast potęga duchowieństwa, zwłaszcza zakonnego. Dynastia Komnenów, która potrafiła poraz ostatni uświetnić dzieje Bizancjum w połowie XII wieku, została obalona przez magnatów greckich.

Wyzyskując najkrytyczniejszy moment cesarstwa, Bułgarzy ponownie chwycili za broń. Na czele powstania, narazie lokalnego, które jednak wkrótce ogarnęło wszystkie ziemie bułgarskie, stanęli dwaj bracia Asienowie. Ruch rozpoczął się w Bułgarii północnej, w której rządy greckie słabo dawały się odczuwać. Ród bojarzowski Asienów, podobnie jak i inni bojarowie, był wolny, zależność jego od cesarstwa wyrażała się jedynie w opłacie daniny. A tymczasem podobny ród Niemaniczów, poparty przez króla węgierskiego, wywalczył niepodległość Serbji. Za przykładem Serbji poszła Bułgaria; powstanie wybuchło w r. 1186, przywódcy ogłosili niezawisłość Bułgarii. Powstańcy zajęli ważne punkty strategiczne na północy Bałkanów, obwarowali przejścia górskie, ośrodek ruchu znajdując w Trnowie. Cesarz z wojskiem bizantyjskim przekroczył Dunaj i zmusił przywódców do ucieczki. Ale powstanie trwało dalej; Bułgarzy, poparci przez Kumanów, zajęli całą linię Bałkanu i ruszyli na południe. Po kilkumiesięcznej walce Bizancjum zmuszone było zawrzeć pokój i uznać niepodległość ziem, objętych przez powstanie. Tak powstawało nowe państwo bułgarskie, w granicach mniej więcej posiadłości Isperycha; Asien był uroczysto ogłoszony carem bułgarskim, poczem został przywrócony również niezawisły kościół bułgarski, którego głową został arcybiskup trnowski.

Warunki polityczne sprzyjały Bułgarii. Na półwyspie stanął Fryderyk Barbarosa, dążąc ku Kon-

stantynopolowi w trzeciej wyprawie krzyżowej. Cesarzowi niemieckiemu proponowali Serbowie i Bułgarzy sojusz przeciw Bizancjum wzamian za uznanie nowopowstałych państw na półwyspie. Grecy jednak zgodzili się na przeprowadzenie krzyżowców do Azji Mniejszej i ci udali się w dalszą drogę. Wówczas Asienowie z przygotowanymi dla Fryderyka wojskami, pozostając w przymierzu z Serbami, ruszyli na dalszy podbój Bułgarji. Wielka armja grecka na lądzie i morzu wystąpiła w obronie danego stanu rzeczy ale bezskutecznie. Groźniejszego natomiast wroga znaleźli Asienowie wewnątrz Bułgarji, mianowicie buntujących się przeciwko ich władzy monarszej, podburzanych przez Bizancjum bojarów bułgarskich. Ofiarą spisku bojarów padli dwaj Asienowie, ale spiskowcy, niepoparci dostatecznie przez cesarza, ustąpić musieli przed ich stronnictwem, które ogłosiło carem najmłodszego z Asienów, Kalojana.

W trudnych warunkach obejmował Kalojan tron: stronnictwo mu wrogie szukało poparcia w Bizancjum; tendencje separastyczne doprowadziły do tworzenia drobnych nowych państewek na dawnym terytorjum bułgarskiem, zwłaszcza na południu. Kalojan, korzystając z zaabsorbowania Bizancjum ruchami powstańczymi wśród Słowian południowych, uderzył na Warnę, zajął ją, poczem zawarł pokój, który był mu niezbędnie potrzebny dla unormowania położenia międzynarodowego Bułgarji. Rozszerzanie się Bułgarji na zachodzie i na południu wywołało wrogi stosunek do niej Węgrów i podlegających ich wpływom Serbów; w ten sposób Bułgarja ze wszystkich stron była otoczona wrogami, którzy nie uznawali jej

praw do bytu politycznego i do zajmowanych terytorjów.

Wobec takich stosunków Kalojan szukał poparcia u papieża za cenę unji kościelnej. Pertraktacje, prowadzone między carem i arcybiskupem trnowskim a papieżem Inocentym III, dotyczyły korony dla cara, patriarchy dla arcybiskupa bułgarskiego i zakończone zostały pomyślnym dla Bułgarów rezultatem. Car otrzymał od papieża koronę, arcybiskup prymat nad wszystkimi ziemiami bułgarskimi, jednocześnie zaś zawarta została unja kościelna, na mocy której kościół bułgarski podlegał papieżowi ale dogmaty, obrzędy pozostały bez zmiany. Uznanie Kalojana przez papieża zmieniło stanowisko międzynarodowe Bułgarji i pozwoliło nowemu państwu zwrócić uwagę na południe, gdzie rozgrywały się ważne wypadki.

W r. 1204 krzyżowcy w czwartej wyprawie zajęli Konstantynopol i po zniszczeniu cesarstwa bizantyjskiego założyli nowe cesarstwo łacińskie. Cesarstwo dawne rozpadło się, powstał szereg państweczek na jego ziemiach w Europie i w Azji; dla Bułgarji otwierała się możliwość powiększenia swego terytorjum. Cesarstwo łacińskie nie godziło się na uznanie państwa bułgarskiego, i ta okoliczność zdecydowała o bezwzględnie wrogim stosunku wzajemnym obu państw; jednocześnie zaś nastąpiło zbliżenie Bułgarji do Greków, którzy tu szukali sprzymierzeńca przeciw najeźdźcom; do przymierza bułgarsko-greckiego przyłączyli się również Turcy — Seldżukowie w Azji Mniejszej z Laskarysem na czele.

Podczas gdy krzyżowcy skupili swe siły zbrojne w Azji przeciw Turkom i Grekom, Bułgarzy przy

pomocy Greków i Kumanów zorganizowali powstanie w Tracji i Macedonji. W walce z krzyżowcami Bułgarzy odnieśli zwycięstwo, wzięli nawet cesarza do niewoli. Położenie Bułgarów pogorszyło się, gdy w Azji powstało nowe państwo, cesarstwo Nicejskie, które skupiło dokoła siebie Greków w całym Bizancjum i podjęło ich aspiracje narodowe; w ten sposób państwo to zadało cios sojuszowi grecko-bułgarskiemu a nawet wystąpiło wprost przeciw Bułgarom. Nastrój przeciwbułgarski, wzmocniony zresztą przez represje cara, wymierzone przeciw Grekom (Kalojana zwano grekobójcą) szerzył się również na ziemiach, zajętych przez Bułgarów w Tracji i w Macedonji. Wreszcie krzyżowcy łącińscy zawarli pokój z cesarzem nicejskim i zwrócili łącznie siły przeciwko Bułgarom, a właśnie w tym czasie legendarny Kalojan padł ofiarą spisku bojarów, broniących się przed samowładztwem cara.

Państwo bułgarskie stanęło wobec groźnego niebezpieczeństwa; kraj był zniszczony przez wojnę, władzę wyrывało sobie kilku książąt, Węgrzy i Serbowie wkraczali na ziemie bułgarskie. Ludność przetrzebiona, wyczerpana, szukała ratunku w bogumilstwie, które szczególnie silne wpływy zyskało w początkach XIII stulecia. Wobec zawartej unji kościelnej z Rzymem papież Inocenty III, który stosował szeroko inkwizycję przy tępieniu herezji na zachodzie, wszczął walkę również z bogumilstwem bułgarskim. W r. 1211 zwołany został do Trnowa sobór, w którym wzięli udział dostojnicy, zarówno świeccy jak duchowni, pod przewodnictwem cara, w celu rozważenia sprawy bogumitów. Herezja została potępiona (Postanowienia soboru utworzyły zbiór, który sta-

nowi jedno z najcenniejszych źródeł i pomników historycznych bułgarskich). Istotnie, rozpoczęło się masowe prześladowanie bogumitów, które powiększyło jeszcze powszechne niezadowolenie, doprowadzając aż do buntów przeciw carowi, obejmujących całą północno-zachodnią Bułgarię.

Na tron bułgarski wróciła dynastia Asienów w osobie Iwana Asiena II, najwybitniejszego cara w tej rodzinie, obok Symeona najwybitniejszego z carów bułgarskich. Iwan Asien II rozszerzył granice państwa, które objął w stanie zrujnowanym, do takich rozmiarów, jakich od stuleci nie miało i jakich później nigdy nie osiągnęło, aczkolwiek sam nie był zdobywcą wojennym; poświęcił również wiele uwagi sprawom wewnętrznym, w których zapanował pewien ład i spokój. W stosunkach międzynarodowych zabiegał o pokój i przyjaźń; zawarł zgodę z Węgrami, słaba Serbja nie była groźna, granice zatem zachodnie i północno - zachodnie zostały zabezpieczone. Na południu Bułgaria stała wobec dwu wzrastających państw greckich: epirskiego i nicejskiego, które rywalizowały między sobą i zagrażały istnieniu cesarstwa łacińskiego. Monarcha Epiru dążył do Carogrodu, który na czas małoletności cesarza powołał Asiena na opiekuna i zastępcę. W Tracji pod Kłokotnicą rozegrała się decydująca bitwa, zakończona zwycięstwem Asiena. Zwycięstwo to oddało carowi bułgarskiemu cały półwysep między Marycą, Dunajem i trzema morzami; tylko wschodni skrawek Tracji ze stolicą i Grecja pozostały przy cesarstwie łacińskim, zaś Epir i Serbja dostały się pod protektorat Bułgarii. Znowu zatem dokonane zostało zjednoczenie ziem bułgarskich, już nietyle siłą oręża,

ile dzięki umiejętnej, zręcznej polityce, tolerancji religijnej i narodowej.

Wzrost potęgi bułgarskiej wywołał zerwanie stosunków przyjaznych z cesarstwem łacińskim; zniesiona została również unja kościelna z Rzymem i przywrócone stosunki z kościołem wschodnim za cenę wznowienia patriarchyatu bułgarskiego, poczem zawiązana została koalicja, złożona z Bułgarji, Nicei i Epiru; wojska greckie i bułgarskie zajęły Trację, ustanawiając Marycę, jako granicę tych dwu państw, i obległy Konstantynopol. Gdy jednak papież skłonił Węgrów do najazdu na Asiena, „obroncę heretyków”, i zbliżało się nowe niebezpieczeństwo od północy — najazd tatarski, Asien zawarł pokój z cesarstwem łacińskim. Ostatnie lata panowania Asiena upłynęły w pokoju, który Bułgarja zawdzięczała głównie rywalizacji dwu państw greckich i przyjaźni z Serbami.

Zapewniwszy pokój państwu, Asien zajął się również jego organizacją. Kraj podzielony został na okręgi, zarządzane przez specjalnych urzędników, utrzymujące własne wojska, których utrzymaniu poświęcano najwięcej uwagi i środków; urzędnicy skarbowi zajmowali się ściąganiem podatków. Car dbał o podniesienie życia gospodarczego. Bułgarja wprowadziła pozostawiała nadal krajem głównie rolniczym i pasterskim, ale podniesienie poziomu życiowego dworu i arystokracji, potęgę mocarstwowa, wywoływały znaczny wzrost handlu. Handel pozostawał w rękach przeważnie cudzoziemców, Wenecjan i zwłaszcza kupców z Dubrownika czyli Raguzy, gdy podboje Asiena dotarły do Adrjatyku i weszły w sąsiedzkie stosunki z tą republiką. Kupcy cudzoziemscy

tworzyli całe kolonie w najważniejszych miastach i portach bułgarskich: w Sofji, Trnowie, Warnie, Widyniu, i otrzymywali od cara karty, gwarantujące im specjalne rozległe prawa i przywileje.

Po śmierci Iwana Asiena II potęga jego państwa rozpadła się równie szybko i łatwo, jak została stworzona, potęga ta bowiem powstała dzięki silnej indywidualności cara, jego rozumowi i dzielności, nie posiadała natomiast głębiej sięgających podstaw. Wróciły dawne walki dynastyczne, intrygi dworskie, groźnie zarysowywał się znowu separatyzm prowincjonalny, wystąpili dawni i nowi wrogowie zewnętrzni. W pierwszej połowie XIII wieku zaczęły się najazdy Tatarów, którzy po zajęciu Rusi stali się bezpośrednimi sąsiadami Bułgarów; pod naporem Tatarów Kumani wtargnęli do Bułgarji, przyjęli tu chrześcijaństwo i ulegli kulturze bułgarskiej; niektóre rody kumańskie spotężniały tak, że członkowie ich sięgali po koronę carską. Cesarz nicejski wystąpił znowu z dążeniami do zjednoczenia wszystkich Greków pod swoją władzą, walczył w tym celu z Epirotem i cesarstwem łacińskim, a wreszcie uderzył na Bułgarję, która wprawdzie zdołała doprowadzić do pokoju, ale na jego podstawie została skurczona do połowy, tracąc na rzecz Greków Trację i Macedonję.

Niepowodzenia wojenne wywołały bunty wewnętrzne, w których wzięli czynny udział sąsiedzi Bułgarów, Węgrzy i Grecy, a nawet jako sprzymierzeńcy, to jednej to drugiej strony—Turcy i Tatarzy. Dwór bułgarski brał udział w intrygach dworskich Bizancjum, a jednocześnie narażony był na walki z możnowładztwem miejscowem; niezadowolone wrzało

wśród warstw ludowych. Na takim tle wyrosła postać samozwańca Iwajły, fanatyka, pochodzącego z ludu, dążącego do wyzwolenia swych braci. Iwajło odniósł zwycięstwo w walce z Tatarami, usunął ich najazd z kraju, poczem wyruszył na Trnowo; car został zamordowany i stolica zdobyta.

Przeciw uzurpatorowi wystąpił inny ród, Terterów, pochodzenia kumańskiego, i zdobył władzę, korzystając z zupełnego rozstroju Bułgarji, wywołanego długotrwałą wojną domową. Nowy car bułgarski przystąpił do koalicji przeciw Bizancjum łącznie z Neapolem, Wenecjanami, Serbami, ale niebezpieczeństwo, grożące z północy od strony Tatarów, zmusiło Bułgarję do pogodzenia się z Bizancjum. Tatarzy wdarli się na półwysep, pustoszyli Trację i Macedonję, wreszcie zmusili Bułgarów do uznania władzy chana. Wówczas Bułgarja rozpadła się na szereg państw prowincjonalnych, które uprawiały politykę, każde na swoją rękę. Walki te odbijały się szczególnie ciężko na masach ludowych, rabowanych, uciskanych, które szukały ratunku w samozwańcach w rodzaju Iwajły. Dynastji Terterów powiodło się ostatecznie przywrócić pewien ład w kraju i, co najważniejsza, usunąć napad Tatarów.

Po wygaśnięciu dynastji Terterów bojarowie po pewnej walce wynieśli na tron Michała Sziszmana, który rozpoczynał ostatnią dynastję państwa trnowskiego. Jednocześnie w Bizancjum toczyła się walka domowa o tron, która doprowadziła ostatecznie cesarstwo do ruiny, torując Turkom drogę do podboju. Zarówno Bułgarzy, jak Serbowie usiłowali wyzyskać anarchję grecką. Ale na pierwszy plan stanowczo wysunęła się Serbja, która doszła do kulmi-

nacyjnego punktu rozkwitu za panowania Stefana Duszana; car bułgarski w swej polityce był uzależniony całkowicie od Serbów. Co najważniejsza jednak, to Turcy wdzierali się do Bułgarji, która, rozbita politycznie, zniszczona ekonomicznie, nie potrafiła przeprowadzić obrony.

Ustrój polityczny Bułgarji średniowiecznej, mianowicie drugiego państwa bułgarskiego, polegał przede wszystkim na silnie scentralizowanej władzy w rękach monarchy, który tradycyjnie tytułował się carem Bułgarów i Greków. Ideałem carów bułgarskich był absolutyzm bizantyjski; car „z łaski bożej” na własną rękę wydawał wojnę, zawierał pokój, traktaty handlowe, sojusze, nieograniczoną władzę miał w dziedzinie stosunków religijnych. Sobory, o składzie bardzo różnorodnym, zgromadzały się zazwyczaj tylko w czasie bezkrólewia dla dokonania wyboru cara, niekiedy dla walki z herezjami. Wzrostowi władzy carskiej sprzyjało głównie wyższe duchowieństwo, szczerze za to obdarowywane. Car miał rozmaite, wiele mówiące tytuły, otaczał się na wzór domu bizantyjskiego przepychem, świętą etykietą.

Władzę wykonawczą w imieniu cara sprawowali liczni i wielostopniowi urzędnicy w stolicy i na prowincji. Na dworze funkcjonował kanclerz, który kierował rozległą kancelarją carską, podskarbi, podczaszy, podstoli, wojewoda, jakiś marszałek czy inny mistrz ceremonji. Pozatem cara otaczali rozmaici kurjerzy, gońcy, sokolnicy, stajenni i różnorodna dworska służba. Urzędy prowincjonalne, ujęte także w znaczną hierarchję, obejmowały różne stopnie, od napół niezależnych władców i despotów, sebastokratów (zazwyczaj członków rodziny carskiej), do woje-

wodów, żupanów, duków, dziesiętników, setników i t. d.; jedni z nich sprawowali władzę wojskową, inni mieli w rękach zarząd skarbu a właściwie zajmowali się zbieraniem różnorodnych danin i opłat, inni sprawowali władzę sądowniczą nad ludnością miejscową. Car rozporządzał ogromnymi bogactwami, posiadał wielkie obszary ziemi i znaczny skarb. Monarcha rozdawał hojnie ziemię książętom, duchowieństwu i bojarom, którzy też stanowili bardzo bogate warstwy społeczne, posiadali znaczne przywileje, zwolnieni byli od obowiązku wszelkich opłat na rzecz państwa, od sądów carskich, natomiast mieli prawo sądzić ludność sobie podwładną. Z pośród nich też rekrutowała się przeważnie biurokracja carska. Car przebywał stale w stolicy, którą w danym okresie stanowiło Trnowo; miasto to zajęło na półwyspie drugie miejsce po Konstantynopolu, skupiało świetność i bogactwo monarchji, stanowiło ośrodek życia politycznego, religijnego, gospodarczego i kulturalnego.

Główną siłą monarchji tworzyły wojska, które stanowiły przedmiot największej troskliwości i zabiegów cara. Skład wojsk zasadniczo zmienił się w porównaniu z poprzednim państwem, mianowicie złożone one były przeważnie z żywiołów najemnych obcych, np. kumańskich, tatarskich, branych na okres wojny; ponieważ zaś Bułgarja toczyła wojny prawie nieustannie, dlatego i wojska były prawie stale utrzymywane. Aby utrzymać taką armję, urzędników, świetny dwór, należało gromadzić wielkie dochody, na które składały się przeróżne daniny i powinności, obciążające warstwy ludowe, pośrednio lub bezpośrednio ściągane. Część tych danin zbierano już w

pieniądzach, ponieważ w kraju rozwijał się ożywiony handel, który swobodnie prowadzili kupcy, przeważnie włoscy.

Stosunki społeczne były typowo średniowieczne, w postaci jak najgorszej; ustrój stanowy zarysowywał przepaści między bogatym duchowieństwem, potężnymi bojarami a masą ludu wiejskiego, który był obciążony całkowitym ciężarem utrzymania państwa, w dodatku prowadzącego ustawiczne wojny. Ogromna większość włoscian znajdowała się w poddaństwie w najcięższej formie, odpowiadającej vilanom a nawet włoscianom dóbr martwej ręki na zachodzie. W położenie podobnej zawistości często wpadała ludność miejska rzemieślnicza a nawet niższe duchowieństwo. Ludność wiejska zajmowała się rolnictwem, przyczem częściowo utrzymała się jeszcze gospodarcza jednostka zadruży, albo też była pasterska i półkoczownicza, przenosiła się latem na pastwiska górskie, na zimę spuszczała się w doliny. Obok ludności pańszczyźniano-poddańczej utrzymało się w Bułgarii niewolnictwo, istniał handel niewolnikami, których główne źródło tkwiło w wojnie i jeńcach wojennych, branych nie tylko z pośród walczących ale i z uprowadzonej ludności spokojnej w krajach podbijanych i pustoszonych. Ludność, obciążoną podatkami, daninami ponad siły, rujnowały ustawiczne wojny, nękały napady licznych band rozbójniczych, kryjących się po górach.

Szerokie warstwy społeczne nie brały żadnego udziału w życiu politycznym i nie interesowały się losami państwa, niesłychany jednak ucisk, nędza wytwarzały wśród nich pewną ideologję społeczno-polityczną, na tle jednak mistycznym, religijnym. Stąd

pochodziły herezje, które powstawały przeważnie w podobnych warunkach w Bizancjum a które znajdowały licznych zwolenników w Bułgarii. Anarchja polityczna, nierówność społeczna wywoływały rozwój bogumilstwa w XIII i XIV w., które szukało rozwiązania zawitych spraw ziemskich, ratunku, w mistycyzmie, w wierzeniach religijnych. Powstawały liczne klasztory, rozwijało się życie zakonne, które stawało się często ośrodkiem herezji; wśród duchowieństwa bizantyjskiego i bułgarskiego przeważnie znajdowali się twórcy nowych nauk. Kościół, państwo widziało słusznie w rozanarchizowanych heretykach swoich wrogów i zajęło stanowisko bezwzględnie potępiające, nietolerancyjne, co doprowadzało do ostrych prześladowań bogumiłów, adamitów i innych heretyków, żydów, obrazoburców.

Bogumili odegrali znaczną rolę w rozwoju literatury bułgarskiej średniowiecznej. Początki piśmiennictwa bułgarskiego łączą się ściśle z przyjęciem chrześcijaństwa, gdy dla propagandy religijnej wśród Słowian ułożony został alfabet i na język słowiański przetłumaczono Biblię, niektóre modlitwy, żywoty świętych, polemiki z heretykami i niewiernymi. Cała ta literatura rozwijała się właśnie na terenie Bułgarii, gdzie zapanował obrządek słowiański, gdzie uczniowie pierwszych apostołów słowiańskich, Cyryla i Metodego, przyjmowani byli z otwartymi rękami przez carów Borysa i Symeona. Ale rozwój literatury bułgarskiej pozostawał w ścisłym związku z dziejami politycznymi; utrata niepodległości politycznej w początkach XI w. pociągnęła za sobą upadek kościoła i literatury słowiańskiej. Dopiero odbudowanie państwa bułgarskiego za Asienów i przy-

wrócenie niezawisłości kościelnej sprowadziło również pewne odrodzenie literatury słowiańskiej. Ale drugie państwo bułgarskie okazało się znowu nie-trwałe, podbój turecki zniszczył wraz z politycznym życie duchowe, kulturalne Bułgarji.

Pomimo tak bardzo niepomysłnych warunków dla normalnego stałego rozwoju, literatura bułgarska, w swym początkowym zwłaszcza okresie, osiągnęła wysoki poziom i stała się podstawą w rozwoju literatur późniejszych, serbskiej i ruskiej. Zabytki piśmiennictwa bułgarskiego, liczne, oryginalne i tłumaczone, przeważnie nie zachowały danych ani co do czasu powstania ani co do autorów i w treści były całkowicie religijne, chrześcijańskie, wzorowane na odpowiedniej literaturze bizantyjskiej; tłumaczono Biblię, modlitwy i żywoty. Dzieło, rozpoczęte przez Cyryla i Metodego, było kontynuowane później m. i. za Symeona przez Jana, egzarchę bułgarskiego, tłumacza wielu ksiąg greckich. Na wzór również grecki próbowano układać wiersze w języku bułgarskim, bez większego jednak powodzenia. Większe znaczenie miały prace historyczne, tłumaczone z greckiego, mianowicie tłumaczenia kronik bizantyjskich, obejmujących dzieje rodu ludzkiego od czasów Adama aż po chwilę współczesną (do tłumaczenia dodawano niekiedy uwagi dotyczące dziejów bułgarskich), powieści historycznych o wojnie trojańskiej, o Aleksandrze Macedońskim i innych.

Bogaty dział literatury, zarówno bizantyjskiej jak bułgarskiej, stanowiły utwory treści dydaktycznej, w różnorodnej formie „pouczeń”, zbiory rozważań i nauk moralnych o cnotach i wadach, zbiory aforyzmów, zdań wybitnych postaci, nietylko świata

chrześcijańskiego ale nawet pogańskiego; dydaktyczny charakter miały również powieści pochodzenia wschodniego, zbiory bajek indyjskich, arabskich. Szczególnie bogato przedstawia się literatura apokryficzna staro-słowiańska, treści biblijnej przeważnie, ale również astrologicznej, wróżbiarskiej; utwory apokryficzne były także przeważnie tłumaczone, ale jako bardzo popularne, miały duży wpływ na poglądy, wierzenia szerokich mas. Literatura apokryficzna rozwijała się szczególnie wśród bogumitów, którzy tłumaczyli podobne utwory dawnych heretyków, wstawiając do nich własne różnorodne dodatki. Wreszcie w odpowiedzi na głoszone nauki przez bogumitów i różnych heretyków, powstawała literatura o charakterze polemicznym; szczególniej wybitne jest w tym duchu „Słowo” Koźmy przeciw bogumitom z drugiej połowy X wieku; w pracy tej autor polemizuje z heretykami a z drugiej strony przedstawia obraz upadku moralnego wśród prawosławnych, zwłaszcza duchowieństwa i zakonników ówczesnych. Cała ta literatura bułgarska stawiała się wzorem do naśladowania albo bezpośrednio służyła innym narodom słowiańskim prawosławnym, zwłaszcza Rusinom, gdzie odegrała większą jeszcze rolę, niż w samej Bułgarii, ujarzmionej przez Turków.

W drugiej połowie XIV wieku, gdy Turcy zjawili się na półwyspie, ani jedno z państw bałkańskich nie zdołało im się oprzeć. Bizancjum znajdowało się w upadku; rozbięcie polityczne, złe stosunki społeczne, rozstrój ekonomiczny po przejściu handlu międzynarodowego, dotychczasowej podstawy potęgi cesarskiej, w ręce Wenecji, Genui, Raguzy, spory i walki religijne, wszystko to składało się na osła-

bień monarchji, na jej zupełną ostatecznie bezsilność. Drugie miejsce po Bizancjum na półwyspie w XIII i XIV st. zajmowała Serbja. Monarchowie tamtejsi zdołali wprawdzie na pewien czas zapewnić sobie wyłączną władzę, opartą przeważnie na sile wojsk najemnych obcych, przeprowadzić zjednoczenie polityczne ziem serbskich; zwłaszcza Stefan Duszan rozszerzył znacznie granice swego państwa na wschodzie i na południu, ale podstawy tego państwa nie były trwałe i monarchja po śmierci najwybitniejszego swego władcy rozpadła się; potęga i żądza władzy bojarów, tendencje separatystyczne prowincjonalne i narodowościowe brały górę nad ideologją ogólnomocarstwową. Bułgarja, otoczona ze wszystkich stron wrogami, rywalizująca z Grecją, rozrywana wewnątrz przez różnorodne czynniki odśrodkowe, przedstawiała podobny, jak Bizancjum i Serbja, obraz bezładu i bezsiły. Ziemie półwyspu Bałkańskiego stały niemal otworem wobec najazdu nowego, najgroźniejszego, dla wszystkich państw bałkańskich fatalnego — najazdu Turków.

V. Bułgarja pod panowaniem tureckiem (XV — XVIII st.)

Turcy i ich pochodzenie, organizacja. Turcy na półwyspie Bałkańskim. Interwencja Europy Zachodniej. Pogrom Serbów. Zwycięstwa tureckie nad Bułgarami; bitwa pod Nikopolis. Walki turecko-tatarskie w Azji. Wyprawy Władysława Warneńczyka. Ostateczny podbój półwyspu Bałkańskiego przez Turków. Położenie Bułgarji w XV—XVI st.: administracja, stosunki gospodarcze, podatki i powinności rai, stosunki społeczne, raju i uprzywilejowani, stosunki kulturalne. Położenie Bułgarji w XVII st. Pierwsze próby powstania Bułgarów. Propaganda katolicka w Bułgarji i jej polityczne znaczenie. Udział Bułgarów w wojnach austriacko-tureckich. Znaczenie pokoju karłowickiego dla Turcji i dla narodów bałkańskich. Bułgarja w pierwszej połowie XVIII w. Dragomani—fanarjoci. Próby reform tureckich. Hajducy bułgarscy.

Jakie było położenie Bułgarów po utracie samodzielności politycznej i kościelnej, czy naród bułgarski pogodził się z jarzmem tureckiem, czy usiłował je zrzucić — to są pytania, na które odpowiedź daje historia Bułgarów w XV—XVIII stuleciu w sposób zupełnie niewystarczający. Jedno stwierdzić można, że upadek Bułgarji spowodowała więcej słabość Bułgarji niż potęga Turcji, że na skutek wydarzeń drugiej połowy XIV wieku, zrujnowania, spustoszenia kraju, narazie podbój turecki wywołał w Bułgarji zupełny chaos i powszechny upadek ducha.

Turcy t. zw. osmańscy stanowili południowo-zachodni odłam wielkiego plemienia turecko-tatarskiego, które około narodzenia Chrystusa odepchnięte zostało przez Chiny ku zachodowi, zajęło stepy kirgiskie i prowadziło tu tryb życia koczowniczy, pastersko-rozbójniczy. Niektóre z tych plemion już w VI—VII wieku zbliżyły się do granic Bizancjum; w początkach XI w. t. zw. Turcy - Seldzucy przyjęli is'lam i utworzyli wielkie państwo, które wkrótce rozpadło się na kilka drobniejszych. W XIII w. pojawili się Turcy już w Azji Mniejszej i doszli do znacznej potęgi, zwłaszcza za panowania Osmana, od którego imienia zaczęli nazywać się osmańskimi. Zasilani przez napływających ciągle Turków z Azji Środkowej, rozszerzali swe posiadłości, bez walki prawie zajmowali prowincje bizantyjskie w Azji Mniejszej, pozostawione własnemu losowi przez Konstantynopol. Zwycięstwom tureckim sprzyjała bezwładność i słabość podbijanych ziem, ale zarazem siły swe zawdzięczali Turcy doskonałej organizacji wojskowej; dzięki tej organizacji stawali się w krajach, objętych anarchją, niezwycięzonymi i zdołali przedrzeć się do Europy.

Przedewszystkiem Turcy dostali się na półwysep Bałkański, wezwani na pomoc przez zwalczające się wzajemnie państwa tamtejsze. Już w połowie XIV w. Stefan Duszan zwracał się o pomoc do Turków na okrętach genueńskich wtargnęły pierwsze oddziały tureckie do Europy i spustoszyły Trację i Bułgarję. W czasie walk dynastycznych w Bizancjum Sulejman zajął jedną z twierdz nad Dardanelami, pierwszy punkt oparcia Turków w Europie, skąd już bez większych trudności wdzierali się w dalszym

ciągu na półwysep; w czasie następnych walk Sulejman dostarczał pomocy Bizancjum przeciw Serbom i Bułgarom i zajął Galipoli. Murad I pomyślnie toczył dalsze walki i dokonywał podbojów, dążąc w głąb półwyspu; korzystając z walk wewnętrznych, z wojny między Bizancjum i Bułgarią, które szukały nieraz pomocy u Turków, zajęli oni Płowdiw (Filipopol), Starą Zagorę.

Te zwycięstwa tureckie zwróciły uwagę Europy zachodniej; papież próbował wysłać nową wyprawę krzyżową przeciw niewiernym, ale oddźwięk państw chrześcijańskich na to wezwanie był słaby; jedynie Amadeusz sabaudzki i król węgierski Ludwik, który zamierzał rozciągnąć granice węgierskie na półwysep, stanęli do walki. Ludwik napadł na terytoryj Bułgarji, zajął Widyń, gdzie umieszczono zakonników franciszkanów, celem prowadzenia propagandy katolickiej. Amadeusz na galerach weneckich dotarł do Gallipoli i zdobył je, poczem zamiast prowadzić dalszą walkę z Turkami, wystąpił po stronie Bizancjum przeciw Bułgarji. Wobec takich okoliczności Bułgarzy zwrócili się o pomoc do Turków, uznając zwierzchnictwo Murada, który, istotnie, wystąpił przeciw Ludwikowi węgierskiemu, przekraczając w ten sposób Dunaj na wezwanie samego cara bułgarskiego. Takie były rezultaty głoszonej przez papieża krucjaty przeciw Turkom. Pomoc Zachodu powiększyła jeszcze rozstrój na półwyspie i ułatwiła podbój turecki, który opóźniały jedynie walki Murada z Seldżukami w Azji Mniejszej.

Po powrocie do Europy Murad posłał wojska ku północy przeciw Serbom, którzy tracili jedną prowincję po drugiej, drogą podboju lub przez przyjmo-

wanie zwierzchnictwa sułtana, następnie ku Macedonji, gdzie jedni bojarzy wzywali Turków przeciw innym. Zająwszy Sofję, Turcy oddzielili Bułgarię od Serbji. Niespodziewanie w tym momencie ponieśli w walce z Serbami wielką klęskę, która dodała odwagi wszystkim narodom bałkańskim, nie na długo jednak. Wielki wezyr Ali-Pasza przedewszystkiem uderzył na wasali, którzy pod wpływem zwycięstwa serbskiego wypowiedzieli Turkom posłuszeństwo, a więc podążył po przez Bałkan wschodni ku Bułgarji, zajął Trnowo, obległ Warnę; cała północna Bułgarja zdana była na łaskę i niełaskę sułtana, który z kolei uderzył z wielkimi siłami na Serbję, gdzie panował Łazar. Serbja pozostała zupełnie osamotniona, nikąd nie otrzymała pomocy, gdyż siły bałkańskie, wystarczające do przeciwstawienia się najazdowi tureckiemu, okazały się najzupełniej rozbite. Pamiętna bitwa została stoczona na Kosowem Polu w 1389 r. Murad zginął tu od ciosu zadanego mu przez jednego z zaprzysiężonych w tym celu Serbów, ale nowy sułtan Bajazet, jak grom, spadł na Serbów, którzy ponieśli tu straszną klęskę; Łazar został wzięty do niewoli i zamordowany.

Po ostatecznem zwycięstwie nad Serbami Bajazet posłał wojska, z synem swoim na czele, przeciw Bułgarom, aby pomścić nieobecność ich cara Sziszmana, wasala tureckiego, i jego wojsk w walce z Serbami. Trnowo było oblegane przez trzy miesiące; mieszkańcy Trnowa drogo zapłacili Turkom za bohaterską swą obronę. Drugi oddział zwrócił się ku Widyńowi, ale tu Turcy zadowolili się uznaniem przez Widyń zwierzchnictwa tureckiego. Sułtan, utrwaliwszy ostatecznie swe panowanie w Anatolji, zwrócił

się ku półwyspowi Bałkańskiemu, wzmocniony przez wojska swych chrześcijańskich wasali. W tym czasie na zachodzie Europy znowu podjęto myśl wyprawy krzyżowej przeciw Turkom. Wojska węgierskie i rycerze zachodni, zwolnieni na skutek pewnej przerwy w wojnie 100-letniej, przekroczyli Dunaj; na pomoc przybyli miejscowi książęta i Polacy. Od Trnowa nadszedł z wojskami Bajazet. W r. 1396 rozegrała się decydująca bitwa pod Nikopolis, zakończona zupełną klęską chrześcijan. Turcy zajęli Widyń. Od tego czasu Bułgarja znalazła się ostatecznie pod władzą Turcji. Serbja, która zachowała dotychczas pewną autonomję wewnętrzną, otrzymała nową organizację, oddającą ją w zupełną zależność od sułtana.

Wkrótce po bitwie pod Nikopolis Bajazet był zmuszony wrócić do Azji Mniejszej, gdzie zjawił się nowy groźny wróg, Tatarzy, pod wodzą Tamerlana, i w bitwie z nimi pod Angorą zginął. Wprawdzie Tatarom nie udało się pokonać Turcji azjatyckiej, ale w jej stosunkach wewnętrznych zapanował na czas pewien chaos, walki o władzę, w których udział wzięły także kraje chrześcijańskie. Ostatecznie z walki wyszedł zwycięsko sułtan Mohamed, który utrzymał władzę w całej Turcji.

Bułgarja podbita poddała się biernie losowi; walki o niepodległość skończyły się, zamierała nawet nadzieja uwolnienia się od najazdu. Inaczej jednak przedstawiał się stosunek do Turcji w prowincjach, gdzie podbój nie został jeszcze ukończony i utrwalony, tak np. w Sofji, gdzie ludność była czysto bułgarska, utrzymywało się pragnienie wolności. Nadzieje ożywiły się, gdy Węgry, zagrożone bezpośrednio przez najazd turecki, zdecydowały się na

walkę. Młody król polski a zarazem węgierski, Władysław Jagiellończyk, przystąpił do tworzenia ligi przeciwtureckiej, i w tym celu zwrócił się do papieża i państw zachodnio-europejskich. Wyprawa pierwsza skończyła się pomyślnie pokojem, zawartym w Szegedynie; gdy jednak Władysław, pod wpływem m. in. legata papieskiego, poraz drugi zwrócił się przeciw Turkom, pozbawiony pomimo przyrzeczeń z różnych stron, wszelkiej pomocy, poniósł straszną klęskę pod Warną i sam padł na polu bitwy, ofiarą swej lekkomyślnej dzielności. Bułgarzy nie dali pomocy nowym „krzyżowcom”. Węgry zostały obezwładnione i zmuszone do wyłączenie obronnej taktyki. Wówczas sułtan Mohamed II zwrócił się przeciw półwypowi dla dokończenia jego podboju. W r. 1453 zdobyty został przez Turków Konstantynopol, w następnym roku podbita Albania, wkrótce później poddały się i pozostałe kraje: Bośnia, Mołdawja i Wołoszczyzna.

Po ostatecznem podbiciu przez Turków na półwyspie zapanował spokój, który z jednej strony dał możność zdobywcom utrwalić tu swoją władzę i zaprowadzić własną organizację, z drugiej jednak strony umożliwił podbitym narodom powrót do normalnego trybu życia i pracy. Najeźdźcy tureccy narzucili Bułgarji, podobnie jak i innym krajom podbitym, własną organizację; Bułgarja weszła w skład okręgu Rumelji, którego centrum stanowił z początku Płowdiw, później Sofja. Cała Rumelja, zarządzana przez beglerbeja, zależała bezpośrednio od sułtana; podzielona była na 26—36 w różnych czasach sandżaków, zarządzanych przez sandżak-bejów, którzy zamieszkiwali większe miasta-twierdze, jak np. Widyń, Trnowo,

Starą Zagorę, Płowdiw, Skopje i inne. W większych miastach obsadzano po kilku urzędników tureckich, którzy, rozporządzając pewną siłą zbrojną, utrzymywali ludność w posłuszeństwie i spokoju. Stopniowo usiłowano kolonizować podbite kraje, przez wojnę wyludnione; przeniosły się tu mianowicie dosyć liczne grupy Tatarów z Azji Mniejszej, zajmując najurodzajniejsze ziemie, miasta, wypierając w góry ludność miejscową, „raję”, pozbawioną praw.

W miejscowościach, gdzie kolonizacja była słaba, położenie ludności tubylczej nie było złe; uwolniona od ucisku bojarów, którzy zostali wymordowani w czasie wojny, uciekli z kraju lub przyjęli islam, dostali się pod władzę tureckich spachji, którzy nakładali na wszystkich mieszkańców bez względu na religię i narodowość daniny i tworzyli władzę wojskowo-administracyjno-policyjną, pozostawiając zajęcia takie, jak rolnictwo, handel, rzemiosło, ludności podbitej. Pod względem gospodarczym panowanie Turków nie wprowadzało ważniejszych zmian w XV i XVI stuleciu. Turcy pozostawili również mniej więcej te same opłaty i powinności, jakie obciążały wieśniaków w czasach niepodległości politycznej. Cały ciężar utrzymania państwa spadał na ludność chrześcijańską, zwolnioną zato od służby wojskowej; mużulmanie dawali tylko dobrowolne opłaty. Główną daninę stanowił haracz czyli pogłówne od rai bez względu na płeć, poczynszy od 16 roku życia, później od 7—8 roku; podatek zbierano również od roli, od pastwisk i t. d., ściągano również powinności w rodzaju naprawy dróg, aprowidowania wojsk i t. p. Najdotkliwszy ciężar stanowiła t. zw. krwawa danina, obejmująca dzieci, które zgromadzano z całego pań-

stwa, jako daninę od ludności, i wychowywano w duchu islamu, dla zapewnienia kadr janczarskich.

Położenie społeczne Bułgarów zmieniło się w okresie tureckim nieznacznie; stanowy ustroj wprawdzie zagał, stany uprzywilejowane a więc duchowieństwo i bojarowie, przestali istnieć; natomiast ludność włościańska pozostała w dawnych średniowiecznych warunkach, a więc utrzymali się nieliczni właściciele rolni, większość zaś pozostała w poddaństwie, zmieniła tylko pana; aczkolwiek podzieleni na trzy kategorie, wszyscy włościanie obciążeni byli podatkami i powinnościami. Poza rają prostą istniała jednak raja wolna, uprzywilejowana, która zwolniona była od podatków, wzamian za inne obowiązki, jak służba wojskowa, myśliwska, górnicza, kupiecka i t. d., ale nie tworzyła wyodrębnionej stale przez bogactwa i pochodzenie warstwy społecznej. Przywileje powyższe dawane były w celu popierania pewnych zajęć, podniesienia życia gospodarczego. Zdobycy żyli podówczas prosto, skromnie, w karności surowej, odznaczali się tolerancją, poczuciem sprawiedliwości, jakiego nie posiadały chrześcijańskie zachodnio-europejskie narody. W miastach ludność nie odczuwała niewoli, natomiast miała zapewnione bezpieczeństwo, dlatego do miast ściągąta ludność okoliczna wiejska, rozwijało się tu rzemiosło; rzemieślnicy bułgarscy byli znani w całej Turcji, w wielu miastach tworzyli całe kolonie. Rozwój rzemiosł w miastach spowodował zamożność żywołu mieszczańskiego, co stawało się z kolei podstawą rozwoju kulturalnego.

Język bułgarski, pomimo najazdu, utrzymał się jako urzędowy, zachowało się piśmienictwo buł-

garskie. Istniały szkoły po klasztorach i miastach, przechowywały się tam i powstawały nowe rękopisy treści kościelnej i religijnej. Jednocześnie działali także t. zw. gramatycy, którzy układali różne zbiory utworów świeckich, oryginalnych i tłumaczonych. Główne ośrodki kultury i specjalnie piśmiennictwa stanowiły klasztory, zwłaszcza w zachodniej Bułgarii i Macedonii, gdzie pierwsze miejsce zajmował klasztor Rylski; tu założono szkołę, przepisywano dawne rękopisy i układano nowe zbiory; stąd promieniowała oświata na całą ziemię bułgarską. Oprócz klasztorów, miasta stanowiły również ośrodki życia kulturalnego, np. Sofja, gdzie istniały dwie szkoły, kształcące księży. Turcja broniła Bułgarię od wrogów zewnętrznych, wewnątrz pozostawiała jej spokój, swobodę, możność ekonomicznego i kulturalnego rozwoju; położenie Bułgarii było zupełnie znośne.

Najwyższy rozkwit Turcja osiągnęła w XVI w. za Sulejmana, ale już w końcu tego stulecia rozpoczął się upadek wojskowy i za nim idący ogólny wewnętrzny.

Wraz z upadkiem Turcji warunki życia bułgarskiego radykalnie się zmieniły w XVII w.; położenie Bułgarów pogarszało się ustawicznie, tak że Bułgarom groziło w końcu niebezpieczeństwo zupełnej utraty własnej narodowości. W miarę jak słabła władza sułtana, wzrastało potężne działanie intrygi dworskiej, obsadzanie urzędów bez względu na zdolności, lecz za opłatami wysokimi; wpływy kobiet haremu i eunuchów stawały się dominujące. Bezład w centrum przenosił się na prowincję, na całą administrację, która przestała być organizacją rządzącą krajem a stawała się maszyną do wydobywania podatków; po

zniesieniu wszelkiej kontroli z góry zapanowała wszędzie samowola, nadużycia, sprzedajność i chciwość urzędników wszystkich stopni. Urzędnicy begowie stawali się samodzielnymi władcami—paszami. Demoralizacja i anarchja ogarnęła także wojsko, m. i. janczarów, którzy przeobrażali się w szkodliwych niebezpiecznych pretorjanów. Położenie ludności w całym kraju pogarszało się stale, zarówno naskutek nadużyć urzędników i wojska, jak naskutek upadku samego państwa, zniszczonego przez wojny, kryzys finansowy; haracz, podatki wogóle, wzrastały ponad siły płacących, a jednocześnie niewolnictwo, handel niewolnikami, przeważnie z pośród ludności chrześcijańskiej, wzrastał do niebываłych rozmiarów. Wreszcie tradycyjna tolerancja religijna, narodowa Turków ustępowała przed fanatyczną propagandą islamu i gwałtownem turczeniem obcej ludności.

Stan podobny Turcji odbił się ciężko na losie Bułgarów, którzy znajdowali jedyny ratunek w ucieczce w góry lub do miast. Kraj cały pustoszał, wsie były burzone, pola nieobsiewane. Oprócz skutków, bezpośrednio wpływających z najazdu tureckiego, Bułgarzy spotkali się w dziedzinie życia duchowego, religijnego i narodowego jeszcze z nowym wrogiem, mianowicie z żywiołem greckim, który opanował kościół w Bułgarji; wyższe duchowieństwo, nazywane wyłącznie z pośród Greków, nadużywało tu swej władzy, uciskając ludność daninami, oraz usuwając język bułgarski z kościoła, zastępując księgi bułgarskie greckimi.

Bułgarzy, bezbronni wobec tak nieznośnych warunków gospodarczych, kulturalnych, uciskani coraz więcej, próbowali początkowo szukać ratunku na-

zewnątrz, mianowicie w okresie, gdy Turcy prowadzili wojnę z Austrią. Natychmiast po pierwszych zwycięstwach austriackich niektórzy wasale tureccy zerwali z sułtanem, stanęli po stronie cesarza i wszczęli akcję powstańczą na półwyspie, przekroczywszy Dunaj. Ruch powstańczy objął Serbów, Albańczyków, papież ogłosił nową krucjatę, w Bułgarii powstanie ogarnęło Ruszczyk, Trnowo, gdzie ogłoszony został car Szyszman III. Powstanie jednak nie trwało długo, zostało krwawo stłumione i położenie Bułgarów jeszcze się pogorszyło.

Ale i to niepowodzenie nie zabiło ostatecznie ducha narodowego. Wojny tureckie z Austrią, Wenecją, Polską trwały przez cały wiek XVII nadzieje Bułgarów zwracały się wciąż w tym kierunku, zwłaszcza ku Austrii, która w traktatach politycznych warowała tolerancję i swobodę propagandy katolickiej w krajach tureckich. Istotnie, propaganda katolicyzmu m. in. w Bułgarii przybrała wielkie rozmiary w XV w., znajdując grunt podatny wśród resztek dawnych bogumitów, zwanych w tym czasie paulicjanami i podlegających ostrym prześladowaniom w okresie panowania Turków, podobnie jak i w dawnym państwie bułgarskim.

Duchowieństwo katolickie w Bułgarii składało się nie tylko z misjonarzy rzymskich, ale również z myślaczy o wolności bułgarskiej. W pierwszej połowie działaczy bułgarskich, którzy wiązali się z zachodem, XVII w. katolicy bułgarscy zwracali się o pomoc do króla polskiego Zygmunta III i do cesarza; wyprawa Gustawa Adolfa w wojnie 30-letniej rozbiła jednak plany tych monarchów. W czasie wojny Turcji z Wenecją, Bułgarzy kierowani przez Piotra Bogdanowa,

sofijskiego arcybiskupa, weszli w pertraktacje z Wenecją, z Polską i z Austrią. Do Warszawy podążył Piotr Parczewicz, uczony biskup, a zarazem wybitny działacz, który życie poświęcił idei wyzwolenia Bułgarii; Władysław IV skłaniał się ku wojnie tureckiej, ale powstanie kozackie a później śmierć przerwały jego plany. Parczewicz udał się również do Wiednia i do Wenecji; pertraktacje nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu, ale idea walki o niepodległość bułgarską pozostała. Parczewicz prowadził jeszcze z ramienia cesarza akcję dyplomatyczną, mającą na celu pogodzenie Chmielnickiego z Polską, w czasie wojny polsko-tureckiej brał udział w pertraktacjach z Mołdawią i Wołoszczyzną, wreszcie podążył do Rzymu szukać pomocy u papieża; tu nadzieje jego wzrosły na wiadomość o zwycięstwach Sobieskiego, ale śmierć przerwała jego czynne życie.

Tymczasem Turcy, pociągnięci przez magnatów węgierskich, poszli na Wiedeń, co wywołało utworzenie koalicji państw europejskich i napad wrogów z różnych stron na Turcję. Po zwycięstwie Sobieskiego pod Wiedniem, Austria zwróciła się ku półwyspowi, zajęła Belgrad. Wówczas we wschodniej Bułgarii (w Czyprowcu) wybuchło powstanie, w którym wzięła udział cała ludność, zarówno katolicka, jak i prawosławna; siły zbrojne bułgarskie połączyły się z wojskami austriackimi przeciw Turkom i Węgrom. Walki były zacięte, ze strony Bułgarów bohaterskie, ale zwycięstwo odnieśli Turcy i okrutnie pomścili groźną dla siebie próbę powstania; zwłaszcza ludność katolicka, najokrutniej prześladowana, zmuszona została do opuszczenia kraju. Katolicka propaganda nie dała rezultatów pomyślnych, nadzieje na Au-

strę, która zakończyła wojnę z Turcją pokojem karłowickim, zawiodły.

Pokój karłowicki, zawarty w r. 1699, w dziejach Turcji miał znaczenie przełomowe; Turcja zepchnęta tu została z dotychczasowego pierwszorzędnego miejsca w Europie, nadto dwa państwa Austria i Rosja, rywalizując między sobą, interesowały się coraz silniej sprawami półwyspu Bałkańskiego, stawały do decydującej z Turcją walki, która trwała w ciągu dwu stuleci: XVIII i XIX, a w której dwie potęgi europejskie występowały w charakterze obrońców chrześcijańskiej ludności na Bałkanach. Narazie jednak państwa europejskie, zaspokojone nabytkami tureckimi, zapomniały o istotnym celu wojny koalicji z Turcją: wypędzeniu Turków z Europy i wyzwoleniu narodów bułgarskich; kraje naddunajskie, które koalicji oddawały w wojnie znaczną pomoc, zniszczone ekonomicznie, zawiedzione w nadziejach politycznych, zmuszone zostały do wyrzeczenia się wszelkiej myśli o jakiegokolwiek akcji przeciw najazdowi.

Wiek XVIII w Bułgarii przedstawiał okres martwoty, poddania się pod jarzmo i normalnej spokojnej pracy. Wprawdzie Rosja za Piotra Wielkiego toczyła wojny z Turcją, ale bez oczekiwanego przez narody bałkańskie powodzenia. Bułgarzy pozostawieni byli własnemu losowi, a tymczasem wewnątrz zjawiał się jeszcze nowy wróg w osobie dragomanów—fanarjotów.

Institucja dragomanów wynikała z przepisów Koranu, zakazującego muzułmanom używać języka inowierców; wobec tego po zajęciu Konstantynopola Turcy w stosunkach dyplomatycznych z Europą zmuszeni byli do posługiwania się tłumaczami greckimi;

stąd powstał przy Porcie tak zwani dragomanowie, którzy stopniowo utworzyli całą hierarchję biurokratyczną, z wielkim dragomanem na czele i zachowali monopol tych urzędów dla Greków tak zw. fanarjotów (Fonar — dzielnica w Konstantynopolu). Fanarjoci — dragomani odznaczyli się niezwykłą przebiegłością, chciwością i sprzedajnością ale zyskiwali ogromne wpływy na politykę turecką. Po stłumieniu powstania bułgarskiego sułtan, dążąc do zniszczenia opozycji narodowej na półwyspie, niezależności narodowej i kulturalnej w krajach bałkańskich, od początku XVIII w. wyznaczał fanarjotów na zarządców tych krajów. Fanarjoci, pozornie służąc gorliwie sułtanowi i ojczyźnie swej tureckiej, oddawali się przede wszystkim uciskowi ludności podbitej, wyciąganiu stamtąd jak największych dla siebie dochodów i zysków. Gdy fanarjoci opanowali rządy w Mołdawji i Wołoszczyźnie, po usunięciu tamtejszych książąt, Bułgarzy mogli już jedynie liczyć na własne siły.

W pierwszej połowie XVIII st. usiłowano w Konstantynopolu wkroczyć na drogę reform w ustroju państwa, podnieść położenie ekonomiczne krajów tureckich; odbiło się to w pewnym stopniu pomyślnie i na Bułgarji, gdzie wzrosły niektóre miasta, ale ostatecznie prąd reformatorski okazał się niestały, nie przyniósł poważnych rezultatów, zaś powszechnie panowała nędza, ucisk, podobnie jak w w. XVII. Rozpacz, żądza zemsty wobec ustawicznych krzywcd, znajdowały ujście w tworzeniu band zbójnickich, nadzwyczaj popularnych wśród szerokich mas hajduków, kryjących się po górach a tępionych bezlitośnie przez władze tureckie.

VI. Odrodzenie narodowe Bułgarów i walka o niepodległość polityczną (w. XVIII—XIX).

Rola klasztorów w rozwoju kulturalno-narodowym Bułgarii. Ojciec Paisi. Wojny turecko-rosyjskie, wpływ ich na losy Bułgarów. Rozkład Turcji. Próby reform wewnętrznych w Turcji. Położenie Bułgarów w drugiej połowie XVIII st.; rozkwit gospodarczy i kulturalny miast. Początki ruchu oświatowego i narodowego wśród Bułgarów. Walka o niezawisłość kościoła bułgarskiego. Walka o niepodległość narodowo-polityczną ludów bałkańskich w pierwszej połowie XIX w. Działalność rewolucyjna Rakowskiego. Idea powstania ogólnonarodowego Karawelowa. Ideaty. Konstytucja demokratyczno-republikańska Lewskiego. Akcja spiskowa powstańcza pod kierunkiem Lewskiego. Ruch rewolucyjny pod kierunkiem Botiewa. Wybuch r. 1876. Wojna z Turcją 1877-8 r. Ogłoszenie niepodległości Bułgarii.

Ucisk polityczny i ekonomiczny najeźdźców tureckich w Bułgarii łączył się z działalnością duchowieństwa i urzędników greckich, którzy systematycznie niszczyli kulturę narodową i narzucali ludności podbitej język i kulturę grecką. Szczególnie silne były wpływy greckie w miastach, gdzie stosunki handlowe wymagały znajomości języka i ułatwiały narzucanie wpływów greckich. Kultura i świadomość narodowa zachowywała się w pełni na wsi oraz w niektórych miastach, gdzie ludność pozostała czysto bułgarska, przedewszystkiem jednak ogniskami uczu-

cia i myśli, a co za tem idzie i języka bułgarskiego, pozostały klasztory, wśród których najwybitniejszą rolę odgrywały klasztory na górze Atos: Chalander i Zograf oraz klasztor Rylski. W klasztorach przechowane zostały stare zabytki piśmiennictwa słowiańskiego, tam również znalazła się nowa literatura, nietylko religijna, ale i książki treści historycznej, serbskie, rosyjskie i inne. Klasztory, uniezależnione, zarówno od Turków jak i od Greków, tworząc jakby niezawisłe republiki zakonne, wyrabiały ducha wolnego, zamiłowanie do nauki wogóle i w szczególności do własnego języka, do własnej przeszłości. Poziom umysłowy i moralny zakonników był naogół wysoki a nie zrywali oni węzłów z otoczeniem, przeciwnie, szli do miast, do wsi, zakładali szkoły i budzili wśród ludności bułgarskiej uczucia patriotyczne, które polegały na przywiązaniu do narodowości własnej i do języka. Ludność urządzała masowe pielgrzymki do klasztorów, zwłaszcza do Rylskiego, nietylko dla modlitwy ale i dla wysłuchania nauk w języku ojczystym, głoszonych niekiedy przez wybitnych uczonych i polityków.

W tej dziedzinie odgrywał szczególnie wybitną rolę ojciec Paisi, zakonnik atoński, uczony patryjota, pierwszy pisarz bułgarski, który Bułgarom rzucił wezwanie: poznaj swoją historję i swój język, aby zaś to zadanie im ułatwić, opracował historję słowiańsko-bułgarską 1762 r. Praca ta, to nie historja w znaczeniu naukowem, lecz entuzjastyczne wezwanie do narodu uspiętego, aby się ocknął i zrzucił jarzmo, przede wszystkim jarzmo duchowe, które go uciskało; była to płomienna obrona języka narodowego i przeszłości narodowej, głównych czynników odrodzenia i utrwalenia jedności narodowej". Beznadziejnej terazniej-

szości Paisi przeciwstawiał wyidealizowaną potężną przeszłość bułgarską, budząc kult dla czasów niepodległości narodowej i politycznej; książka jego miała na celu podnieść ducha w narodzie do protestu i walki. Paisi znalazł uczniów, którzy ideały jego narodowe rozpowszechniali za pośrednictwem szkoły i książki; powstawała nowa w tym duchu literatura bułgarska, budząc świadomość narodową.

Stosunki polityczne bułgarskie tymczasem nie uległy w drugiej połowie XVIII w. żadnej zmianie. Był to okres najburzliwszy w dziejach Turcji a najcięższy dla ludów bułgarskich. Rozkład wewnętrzny Turcji jeszcze się powiększył, zwłaszcza gdy rozpoczęły się niebezpieczne wojny z Rosją za panowania tamtejszej cesarzowej Katarzyny II, która jednocześnie dążyła do rozbitcia Polski i, pod pozorem obrony chrześcijan tureckich, do zrealizowania swych wschodnich projektów. Sprawy polskie w okresie konfederacji barskiej i pierwszego rozbioru Polski łączyły się ściśle z tureckimi. Turcja w porozumieniu z Francją popierała konfederatów, protestowała przeciw rozbiorowi Polski, który, zainicjowany przez Prusy w celu uchylecia rywalizacji rosyjsko-austrjackiej na Bałkanach, dawał Rosji „odszkodowanie” wzamian za księstwa naddunajskie, z jakich zrezygnowała, pomimo zwycięstw nad Turkami. Po pierwszej wojnie wybuchła jednak wkrótce druga wojna Turcji z Rosją, tym razem połączonej z Austrią; Katarzyna dążyła do przeprowadzenia „sprawy greckiej”, osiągnęła zaś Krym i panowanie nad morzem Czarnem. A jednocześnie Turcja rozpadała się, prowincje jej zrywały z Konstantynopolem, rozpoczynał się ruch powstańczy także na Bałkanach.

W wojnach turecko-rosyjskich i austriackich wzięły pewien udział narody bałkańskie. Oddawna Słowianie bałkańscy zwrócili swe nadzieje ku Rosji, zwłaszcza gdy nadzieje na Austrię zawiodły. Bułgarzy, w których duch niepodległościowy budził się, zwrócili baczną uwagę na wojny Turcji z prawosławną i słowiańską Rosją, oczekując stąd pomocy; w obydwu wojnach Katarzyny II liczni Bułgarzy wzięli czynny udział jako ochotnicy po stronie rosyjskiej, aczkolwiek wojska carowej gnębiły ludność słowiańska ziem tureckich rekwizycjami i rabunkiem. Pokój z Rosją, podobnie jak dawniej z Austrią, nie przyniósł Bułgarom żadnej korzyści, sprawy ich carowa zupełnie nie podejmowała; natomiast sprowadził nowe prześladowania tureckie, jako zemstę za udział w wojnie, wywoływał liczne emigracje bułgarską, przeważnie w kierunku Besarabji i południowej Rosji. A jednak wojny tureckie dla sprawy bałkańskiej przynosiły znaczne korzyści pośrednie, mianowicie osłabiając coraz bardziej Turcję i przyzwyczajając Bułgarów do walki z najazdem, budząc zarazem poczucie i potrzebę wolności politycznej.

Upadek potęgi tureckiej wywołany został nie tylko przez niepowodzenia wojenne i dyplomatyczne, ale był również rezultatem rozkładu administracyjnego i wojskowego w tej epoce: władza centralna słabła, na prowincji byli albo rządcy, którzy zdobywali sobie prawie nieograniczoną władzę, albo tacy, którzy żadnej władzy nie posiadali. Ludność oddana była na pastwę samowoli i nadużyć paszów, pozostawionych bez kontroli władz centralnych. Wojska posiadała Turcja zbyt mało i w stanie, nieodpowiadającym postępowi sztuki wojennej na zachodzie.

Nieszczęśliwe wojny odsłoniły stan anarchii i demoralizacji wewnętrznej i skłoniły sułtana Selima III w końcu XVIII w. do podjęcia zasadniczych reform w ustroju wojennym i administracyjnym. Ale ta rewolucja zgóry rozbiła się o opozycję wszystkich żywiołów konserwatywnych, o panoszącą się w kraju anarchję, która między innymi znalazła charakterystyczny wyraz w różnorodnych bandach wojskowo-rozbójniczych, grabiących, niszczących bezkarnie kraje tureckie w końcu XVIII i w początkach XIX wieku. Opierając się na zbuntowanych janczarach, wystąpił między innymi do walki z sułtanem Pazwantogłn, pasza z Widynia, w celu utworzenia niezależnego państwa na ziemiach bułgarskich; w tym celu zajęł północną Bułgarię, napadał na inne prowincje tureckie, a nawet, sięgając po tron sułtański, wchodził w pertraktacje z wrogami Turcji.

Ludność ziem bałkańskich oddana została na pastwę urzędników i żołnierzy tureckich, band rozbójniczych, zarazy i głodu; uciekając przed ostateczną zgubą, chroniła się po górach, uciekała za granicę lub przynajmniej do miast, gdzie czuła się bezpieczniejszą. Napływ ludności wiejskiej do miast wpłynął znacznie na zmianę ich charakteru pod względem etnicznym. Warunki dotychczasowe sprawiały, że większość ludności miejskiej w Bułgarii stanowili Turcy a także inni cudzoziemcy, jak np. Grecy, Ormianie, Żydzi, natomiast najslabiej reprezentowany był żywioł bułgarski. Szczególniej licznie zamieszkiwali Turcy miasta pograniczne i ważniejsze punkty strategiczne. Ale wojny, anarchja wewnętrzna przedzieliły tu ludność turecką, natomiast napływał ży-

wioł bułgarski ze wsi; stosunek ilościowy dwu tych żywności przechylał się szybko na korzyść Bułgarów. Podobny stan rzeczy miał bardzo ważne skutki pod względem narodowym i politycznym; zwarty żywności miejski bułgarski stał się opoką, o którą rozbił się najazd turecki, na którym oprze się nowe życie Bułgarów. Miasta bułgarskie wobec zupełnej bezsilności władz centralnych, którą wykazało szczególnie niepowodzenie reform, zapoczątkowanych przez sultana, samodzielnie organizowały walkę obronną z wrogami żywnościami cywilnymi i wojskowymi, odpięły własnymi siłami gwałty urzędników, rozbójników, żołdactwa. Ta ustawiczna postawa wojenna wyrobiła dzielność, ościerność i samodzielność ludności chrześcijańskiej. Miasta stawały się ośrodkiem bujnego życia gospodarczego, które z okresu naturalnego przechodziło w stadium wymiany, handlu, postawione na szeroką skalę, bo obejmującego ogromną monarchję turecką. W związku z ożywionym handlem rozwijały się rzemiosła różnorodne, których wytwórczość znajdowała zbyt nietylko na miejscu, ale wśród ogółu ludności tureckiej; bułgarscy rzemieślnicy przebywali nawet w Konstantynopolu, gdzie tworzyli liczną zwartą kolonję, która odegrała dużą rolę w dziejach odrodzenia bułgarskiego.

Rozwój ekonomiczny miast stawał się podstawą idei narodowej wśród szerokich warstw społecznych; ziarna, rzucone przez wybitne wyjątkowe jednostki epoki ubiegłej dawały plony, i pragnienie niepodległości stawało się stopniowo zjawiskiem masowym; raju niewolnicza, pokorna, bierna, złożona z ludności rolniczej i pasterskiej, przeobrażała się tu

w żywo! wznoszący się kulturą ponad najeźdźców, świadomie dążącą do wolności. Rzemieślnik i kupiec bułgarski dążył do oświaty, szkoły klasztorne już nie wystarczały, potrzebna mu była nauka świecka.

Najprzód zjawiała się w Bułgarji szkoła świecka, założona przez Greków, szerząca kulturę grecką, kształcąca entuzjastycznych filhellenów ale wkrótce ustąpiła ona szkole bułgarskiej, propagowanej przez świadomych patriotów bułgarskich w pierwszej połowie XIX w. Powstało tam tajne słowiańsko-bułgarskie Towarzystwo przyjaciół nauk, które postawiło sobie za cel szerzenie oświaty narodowej wśród Bułgarów drogą szkół i druku. Pionierzy oświaty bułgarskiej, przesiąknięci kulturą grecką, zaczerpnęli z niej ideologję demokratyczną, która zwracała ich działalność ku szerokim warstwom ludowym bułgarskim. Jednocześnie rozwijali swą działalność zwolennicy ideologii ojca Paisi, wreszcie budził się ruch podobny wśród emigrantów bułgarskich na obczyźnie. Wszystkie te prądy pracy oświatowej narodowej zmierzały w jednym kierunku i osiągały znaczne rezultaty. W r. 1806 ukazała się pierwsza książka drukowana bułgarska, od której rozpoczął się rozwój literatury bułgarskiej nowożytnej. Pierwsze książki były treści naiwnej religijnej, przeznaczone dla mas, wśród których miały budzić zamiłowanie do własnego języka. Następnie zjawily się książki o charakterze podręczników szkolnych w zakresie historii, geografji, nauk przyrodniczych, dając początek reformie szkolnej.

Bogata emigracja bułgarska, zwłaszcza w Rumunji i w Rosji, dostarczała środków pisarzom, nauczycielom, działaczom oświatowym. Dużą rolę wśród emigrantów odegrał Wenelin, z pochodzenia Rusin,

gorący słowianofil, który pierwszy wśród słowiańskich uczonych zainteresował się narodem i językiem bułgarskim i rozpoczął w tej dziedzinie studia; rezultatem ich była praca: Dawni i współcześni Bułgarzy, stanowiąca jakgdyby drugi etap po dziele Paisiego w historjografji bułgarskiej. Praca Wenelina miała silny wpływ na dalszy rozwój ruchu odrodzeniowego bułgarskiego, zwłaszcza na emigracji. W r. 1835 rozpoczętkowane zostało nowe szkolnictwo bułgarskie, oparte na nowych metodach pedagogicznych i przede wszystkim wprowadzające w nauczaniu język nowobułgarski; ułożone zostały w tym języku podręczniki szkolne. Na wzór pierwszej szkoły, której założycielem był Aprilow, a nauczycielem Neofit Rylski, powstawał szereg szkół podobnych bułgarskich świeckich w Bułgarji, Turcji, Macedonji; liczni wychowawcy tych szkół dążyli za granicę po dalszą naukę. Jednocześnie ze szkolnictwem rozwijało się piśmiennictwo bułgarskie, narazie przeważnie dla potrzeb właśnie szkoły bułgarskiej, a więc podręczniki, encyklopedje szkolne i t. p.

Walka o niepodległość bułgarską, przygotowywana przez krzewienie oświaty, odrodzenia narodowego, rozpoczęła się od walk o niezawisłość kościoła bułgarskiego. Po ujarzmieniu Bułgarji przez Turków patriarchat trnowski został zniesiony i kościół bułgarski poddany patriarchatowi w Konstantynopolu; utrzymało się wprawdzie arcybiskupstwo w Bułgarji, ale na arcybiskupów naznaczeni byli przeważnie Grecy. Uprzywilejowane duchowieństwo greckie dzięki swemu stanowisku wyzyskiwało bezgranicznie ludność bułgarską, w czem pierwsze miejsce

zajmowali fanarjoci, zwłaszcza gdy w XVIII stuleciu doszli do wielkich wpływów politycznych przy Porcie. W połowie XVIII w. zniesione zostało arcybiskupstwo bułgarskie, w celu usunięcia wszelkiego śladu samodzielności kościelnej, a wówczas biskupi fanarjocy, ludzie o kulturze i moralności coraz niższej, stawali się zupełnie nieograniczonymi panami w swych djecezjach, usuwali obrządek słowiański z kościołów, zakładali szkoły greckie, a przedewszystkiem bez kontroli i bez granic uciskali ludność bułgarską daninami. Przeciw rozpuście i chciwości duchowieństwa greckiego podnosił się niejednokrotnie protest, najprzód ze strony poszczególnych pisarzy, stopniowo niemal powszechny, narodowy. Bułgarzy żądali przedewszystkiem, aby biskupi wyznaczani byli z pośród duchowieństwa bułgarskiego, ażeby określone były daniny kościelne. Gdy jednak odpowiedzią na te skromne żądania były represje ze strony duchowieństwa greckiego, naród bułgarski, podniecony pomyślnymi rezultatami wolnościowych walk Greków i Serbów, rozpoczął zaciętą walkę o kościół narodowy.

Bułgarzy w walce tej zwrócili się o pomoc do rządu tureckiego, którzy w obawie przed panhellenizmem bałkańskim poparli Bułgarów. Po wojnie krymskiej sułtan wydał akt, którym gwarantował prawa wyznaniowe, językowe, narodowe wszystkim ludom w swoim państwie. Na tej podstawie Bułgarzy w Konstantynopolu wszczęli nową akcję, mającą na celu utworzenia niezawisłego kościoła narodowego; jednocześnie w różnych miastach Bułgarzy wystąpili przeciw swoim biskupom. W celu rozpatrzenia żądań bułgarskich zwołany został sobór, który odrzucił je bez-

względnie; w soborze Bułgarzy nie brali prawie żadnego udziału, a po jego ukończeniu dążyli już do ostatecznego zerwania z duchowieństwem greckiem i w r. 1860 wypowiedzieli posłuszeństwo patriarsze greckiemu. Rozpoczęły się wówczas pertraktacje między Bułgarami a patriarchą, który godził się na pewne ustępstwa, ale Bułgarzy obstawali przy całości swych żądań. Represje przez to stanowisko wywołane zwróciły Bułgarów znowu ku propagandzie katolickiej i ku idei unji z Rzymem.

Mysł unji nie miała jednak wielkiego powodzenia, natomiast cała akcja z nią związana zwróciła uwagę Rosji ku sprawom bułgarskim, wzbudziła również zainteresowanie państw zachodnich. Te okoliczności skłoniły Portę do zajęcia się sprawą kościoła bułgarskiego i do rozwiązania jej zgodnie z żądaniami Bułgarów, zwłaszcza gdy wzburzenie ludności bułgarskiej przeciw duchowieństwu wzrastało i przybierało cechy powszechnego buntu, w obronie żądań najdalej sięgających. Wreszcie w r. 1870 wielki wezyr wydał firman, który ustanawiał „Egzarchat dla całej Bułgarji” i jednoczył pod względem kościelnym całą Bułgarię naddunajską, prawie całą Trację i część Macedonji. Wkrótce potem duchowieństwo bułgarskie opracowało ustrój autokefalji kościelnej, stawiając na czele egzarchatu święty Synod, składający się z egzarchy, jako przewodniczącego, i z czterech metropolitów; siedzibą egzarchy był Konstantynopol. Patriarcha grecki nie uznał firmanu i odłączył Bułgarów od kościoła prawosławnego. To jednak pozostało bez żadnego wpływu na rozwój kościoła bułgarskiego, który stanął na straży interesów narodowych bułgarskich i oświaty ludowej. Po uzyskaniu niez-

wisłości kościelnej Bułgarzy rozpoczęli walkę o niepodległość polityczną.

Wiek XIX to okres walk niepodległościowych w różnych krajach, przedewszystkiem zaś wszystkich ludów bałkańskich. Gdy Serbowie wystąpili w początkach XIX stulecia do walki o wolność pod wodzą Karageorgewicza, wielu Bułgarów wzięło udział w tej wojnie z Turkami. Jeszcze większy entuzjazm wzbudziła wojna rosyjsko-turecka, w której Bułgarzy tworzyli już pomocnicze wojsko; ale i ta wojna nie urzeczywistniła nadziei bułgarskich, wywołała natomiast spustoszenie kraju i masową emigrację. Pomimo to powstanie greckie pobudziło znowu naród bułgarski do czynu zbrojnego; propagandę na wielką skalę prowadziło w tym kierunku duchowieństwo bułgarskie od 1821 r. i Bułgarzy masowo stanęli w obronie sprawy greckiej, w przekonaniu, że bronić jej będzie cesarz rosyjski. Zachowanie się tak nieprawomyślne Bułgarów wywołało represje ostre ze strony rządu i wojska tureckiego; całe wsie i miasta były burzone, ludność mordowana. Powstanie greckie, popularne w całej Europie, pomimo wrogiej polityki Metternicha, doprowadziło ostatecznie do interwencji zbrojnej zachodu i Rosji i ostatecznie do uznania niepodległości greckiej. W czasie wojny turecko-rosyjskiej od 1827 r. terror turecki na ziemiach bałkańskich przybrał najostrzejsze rozmiary; ludność bułgarska uchodziła z miast i wsi, kryła się znowu po górach, ale jednocześnie liczni ochotnicy bułgarscy wstępowali do wojsk rosyjskich i brali gorący udział w walkach. Polityka rosyjska jednak nie obejmowała wówczas sprawy bułgarskiej, dlatego generałowie rosyjscy, dążąc do jak

najszybszego zawarcia pokoju, występowali wrogo przeciw próbom powstańczym bułgarskim.

Po wojnie, gdy okrucieństwa tureckie osiągnęły niebywałe dotychczas rozmiary, Bułgarzy wkroczyli na drogę spisków tajnych i drobnych powstań lokalnych i szukali poparcia to u Rosjan, to u Serbów; spotkali się jednak z wrogiem przyjęciem z powodu zapoczątkowanej przez te państwa polityki pokojowej z Turcją. W tym czasie sułtan Mahmud II i jego następcą znowu próbowali reform w stosunkach wewnętrznych, przygotowanie projektu powierzając Raszyd-paszy. Edykt, wydany w tym duchu przez sułtana, gwarantował wszystkim jego poddanym nietykalność osobistą i majątkową i równomierny rozkład ciężarów podatkowych. Wielkie nadzieje ludności, wywołane przez edykt, zostały wkrótce zupełnie zawiedzione, reformy pozostały na papierze, niewprowadzone zupełnie w życie, wywołując tem większe rozgoryczenie i opozycję wśród ludów bałkańskich, zwłaszcza że gwałty tureckich urzędników jeszcze wzrastały; próby powstańcze w Bułgarji zachodniej stłumione były z okrucieństwem, które wreszcie poruszyło opinię europejską.

W tym czasie wybuchła wojna krymska, która obudziła znowu wielkie nadzieje Bułgarów, zarówno na emigracji jak i w kraju, pomimo że polityka rosyjska w dalszym ciągu pomijała zupełnie sprawę bułgarską. Narazie Bułgarzy licznie wstępowali na służbę ochotniczą rosyjską, zamierzając wszcząć ruch powstańczy, gdyby Rosjanie wkroczyli na ziemie bułgarskie. Plan nie został urzeczywistniony z powodu klęsk rosyjskich. Już po zawarciu pokoju paryskiego w niektórych punktach Bułgarji wybuchły sporadycz-

ne żywiłowe bunty, bez większych jednak rezultatów. Wówczas na widownię wystąpił Rakowski ze swym rewolucyjnym programem.

Dotychczasowe wystąpienia spontaniczne Bułgarów, walka o niezawisłość kościelną, miały ten polityczny skutek, że rozwijały świadomość narodową, dążenie do walki o niepodległość ogólnonarodową. W drugiej połowie XIX w. ruch narodowy wogóle wzrósł bardzo silnie w całej Europie, znajdując wyraz, czy to w dążeniach zjednoczeniowych włoskich, niemieckich, czy wolnościowych wśród narodów, ujarzmionych przez obcy najazd; i na półwyspie Grecy, Serbowie, Rumuni podejmowali walkę w duchu utrwalenia lub rozwinięcia samodzielnych swych państw; Rosja i Austria coraz mocniej interesowały się sprawami bałkańskimi. Wśród takich warunków sprawa bułgarska musiała stać się aktualną, i oto Rakowski postawił ją na porządku dziennym w najszerszym jej znaczeniu. Przedewszystkiem przez prace naukowe filologiczne, historyczne, przez działalność oświatową, popularyzatorską, budził świadomość narodową bułgarską i zainteresowanie sprawą bułgarską w Europie; w sprawach religijnych stanął po stronie kościoła prawosławnego, broniąc w ten sposób jedności narodowej; ale przedewszystkiem stanął do pracy, bezpośrednio prowadzącej do celu, do ostatecznej walki, mianowicie do pracy spiskowej rewolucyjnej, opierając ją na hajdukach i wogóle na młodzieży bułgarskiej. Wystąpienie, przygotowane planowo, zorganizowanych sił rewolucyjnych miało doprowadzić do powstania zbrojnego bułgarskiego lub do interwencji dyplomatycznej mocarstw europejskich. Gdy wybuchły walki czarnogórsko-serbsko-tureckie, po-

wstanie w Hercegowinie, Rakowski i jego towarzysze utworzyli bułgarski legjon w Belgradzie, wzięli udział w walce, a następnie zapoczątkowali akcję, celem utworzenia federacji państw bałkańskich. Na emigracji powstał w r. 1866 centralny komitet bułgarski, który rozpoczął propagandę powstańczą, ale skończył na ugodowej polityce w stosunku do Turcji; podczas gdy Rakowski dążył w dalszym ciągu do walki rewolucyjnej, organizował oddziały powstańcze, licząc wyłącznie na siły własne, zrywając z rusofilską polityką emigracji i z jej przejściem się wielko-serbskimi tendencjami.

Po śmierci Rakowskiego dzieło jego prowadzili dalej Karawełow i Wasyl Lewski. Karawełow pierwszy akcji dotychczasowej poszczególnych oddziałów przeciwstawił ideę powstania ogólnonarodowego; podobnie stawiał sprawę Lewski, uczeń Rakowskiego, uczestnik jego legjonów. Obydwaj wzięli czynny udział w organizowaniu drugiego legjonu bułgarskiego w Belgradzie, stawiając sobie jednak nowy cel: wykształcenia instruktorów wojskowych dla powstania narodowego w Bułgarii, dla samodzielnej, bez oglądania się na pomoc obcych państw, walki o wolność. Emigracja pozostała jednak na dawnym stanowisku, obawiała się powstania, pragnęła cel osiągnąć środkami pokojowymi, legalnymi, liczyła na pomoc Rosji. Wytwarzała się podwójna ideologia: „starych” i „młodych”, dla których hasłem była wolność Bułgarii, zdobyta w powstaniu ogólnonarodowym. Lewski sięgnął dalej jeszcze niż Karawełow, myślał nie tylko o wywalczeniu niepodległej Bułgarii, ale i o tym, że ta wolna Bułgaria musi być republiką demokratyczną. W tym

duchu Lewski przedsięwziął w Bułgarii pracę, która otoczyła imię jego aureolą apostołstwa i bohaterstwa.

Cały kraj, od Dunaju do Rodopu i od granic Serbji do wybrzeży morza Czarnego, pokrył się siecią paruset komitetów rewolucyjnych. Opracowywano ogólny plan strategiczny, prowadzono gorącą propagandę, budząc protest przeciw tyrańskim rządóm tureckim. Wreszcie w r. 1872 powstał centralny komitet rewolucyjny, który jako cel stawiał sobie oswobodzenie Bułgarii przez rewolucję moralną i orężną, formę zaś przyszłego rządu pozostawiając do określenia w czasie, gdy niepodległość Bułgarii stanie się faktem dokonanym (w ten sposób wprowadzono zmianę w określeniu celu, który początkowo obejmował stanowczo republikę demokratyczną). Stosunek do innych narodów, zwłaszcza bałkańskich, określano w słowach: „nie chcemy cudzego, ale nie damy swojego“, starano się jednak z temi narodami nawiązać przyjazne i bliskie stosunki. Komitet był „wszędzie i nigdzie“, ale wiedziała o jego istnieniu cała ludność Bułgarii. Członkowie komitetu składali przysięgę rewolucyjną, tajna policja rozciągała kontrolę nad krajem, poczta rewolucyjna utrzymywała kontakt centralnego komitetu z pozostałemi; dyktatorską niemal władzę nad całą organizacją rewolucyjną miał Lewski.

Ale już w r. 1872 Lewski wpadł w ręce wroga i w następnym roku został powieszony. Był to ciężki cios dla rewolucjonistów, zwłaszcza że policja wpadła na dalsze ślady spiskowców i schwytała kilkudziesięciu z pośród nich; organizacja w północnej Bułgarii została rozbita. Komitety południowo-bułgarskie próbowały skupiać się w Starej Zagorze, ale bez większych rezultatów. Karawelow, który odda-

wał się wydawniczej pracy rewolucyjnej na emigracji w Bukareszcie, zrezygnował również stopniowo z akcji politycznej i stanął do pracy oświatowej.

A tymczasem sytuacja międzynarodowa stawała się wyjątkowo pomyślną dla Bułgarów. W r. 1872 zawarte zostało trójprzymierze cesarzy i Austrii wraz z Rosją wróciły do spraw bałkańskich. Poruszyła się znowu rewolucyjna emigracja bułgarska, ożywiła działalność zamierających komitetów powstańczych. Na czele ruchu stanął poeta — rewolucjonista, Botiew, współpracownik i następca Karawelowa, bojownik o prawa ogólnoludzkie i gorący patriota, który dążył do wolności bułgarskiej drogą rewolucji, buntu całego świadomego swych praw narodu. Duch rewolucyjny ogarnął całą Bułgarię, potrzebna była organizacja. Dokoła Botiewa, w zupełnej zgodzie z głoszonymi przezeń hasłami, stanęła młodzież bułgarska do walki. W r. 1875 przeprowadzono nową organizację spiskową, w Bukareszcie utworzono komitet centralny, który wydał odezwę, wzywającą naród do powstania. Termin powstania wyznaczono na rok 1876; entuzjazm był powszechny.

Zdrada przyśpieszyła wybuch. Ogłoszony został rząd tymczasowy bułgarski, walka rozpoczęła się i rozwijała w Tracji, między Bałkanem i Rodopem, dzięki zaabsorbowaniu wojsk tureckich na granicy serbskiej. Ale zanim jeszcze wieść o powstaniu doszła do Konstantynopola, rozpoczął się odwet turecki. Od strony Sofji i od Płowdiwu szły wojska tureckie, którym nie mogły sprostać oddziały powstańcze; miasta i wsie palono, ludność mordowano, bestjalstwo najeźdźców dochodziło do szczytu. W innych okolicach do walki wystąpiły poszczególne oddziały, któ-

re po bohaterskiej zazwyczaj walce ulegały również przemocy. Epilog znalazły walki kwietniowe i majowe w bohaterskiej walce i śmierci Botiewa i jego oddziału. Powstanie narodowe zostało stłumione i pomszczone z wyjątkowym okrucieństwem; entuzjazm narodowy ustąpił żałobie i rozczarowaniu.

Ale zbrodnie tureckie nie przeszły bez śladu, wywarły silne wrażenie w całej Europie. Walka powstańcza i jej zgniecenie dały świadectwo woli i pragnieniom narodu bułgarskiego, a z drugiej strony ohydzie gwałtów tureckich. Zainteresowanie się Europy losem pognębnionych Bułgarów znalazło wyraz w ankietach, przeprowadzanych na miejscu, korespondencjach, artykułach prasy europejskiej. Wojna serbsko-turecka, zamieszki wewnętrzne w Turcji pchnęły ostatecznie Europę do interwencji dyplomatycznej. Porta pod naciskiem Anglii i Młodo-Turków u siebie decydowała się na pewne ustępstwa, na reformy. Konferencja posłów w Konstantynopolu opracowała dokładny projekt reform, które jednak rząd turecki odrzucił, jak również protokół londyński 1877 r., a wówczas wybuchła wojna.

Wojna toczyła się znowu z niestłuchanym okrucieństwem, ale Bułgarzy pomimo to entuzjastycznie przyjmowali wkraczające na ich ziemie wojska rosyjskie. Ostatni komitet centralny bułgarski w Bukareszcie wydał płomienne wezwanie do narodu, w odpowiedzi tworzyły się oddziały ochotnicze; cały naród współdziałał z armją rosyjską.

Traktat w San-Stefano tworzył z Bułgarii księstwo autonomiczne z granicami od Dunaju do Archipelagu; traktat berliński, ostatecznie rozstrzygający sprawę turecką i wogóle bałkańską, przyznawał au-

tonomję tylko części Bułgarii północnej, między Dunajem a Bałkanami, natomiast z doliny górnej Marycy tworzył księstwo autonomiczne pod nazwą Wschodniej Rumelji.

Po wstąpieniu na ziemię bułgarskie Rosjanie przystąpili odrazu do zorganizowania zarządu kraju; utworzono komisję bułgarsko-rosyjską pod przewodnictwem liberała Czerkaskiego, który różne urzędy stopniowo obsadzał Bułgarami. W okresie okupacji rosyjskiej, wynikającej z preliminarzy w San-Stefano i z traktatu pokojowego berlińskiego, na czele rządu stali jednak przeważnie Rosjanie, tylko kierownictwo spraw oświatowych objął wybitny historyk bułgarski Drinow. Język bułgarski stał się urzędowym, na stolicę wybrano Sofję, jako centrum ziem bułgarskich. Wojska pozostawały pod dowództwem rosyjskim.

W r. 1879 w Trnowie otwarte zostało zgromadzenie ustawodawcze, złożone z 233 członków, w tem 89 posłów, wybranych przez głosowanie powszechne. Zgromadzenie ułożyło i uchwaliło konstytucję bułgarską, poczem otwarto pierwsze zgromadzenie narodowe w celu wyboru monarchy. Z wyborów wyszedł książę Aleksander Battenberg.

VII. Trzecie państwo bułgarskie (od r. 1878).

Przewrót w stosunkach wewnętrznych Bułgarii. — Protektorat rosyjski w odbudowanej Bułgarii. — Walka o konstytucję. — Zjednoczenie Bułgarii południowej i północnej. — Panowanie księcia Ferdynanda; zmiany gabinetów. — Wojny bałkańskie 1912 i 1913 r. — Udział Bułgarii w wielkiej wojnie europejskiej. Bułgaria współczesna i powierzchnia, ludność, stosunki narodowościowe, stosunki polityczne, układ stronnictw, stosunki gospodarcze: kultura bułgarska.

Na dzieło wyzwolenia Bułgarii złożyły się dwa czynniki: wewnątrz wola Bułgarów, ich świadome dążenie do niepodległego bytu narodowego, na zewnątrz dyplomacja europejska, interwencja zbrojna rosyjska.

Decydującą rolę w wypadkach r. 1876 — 8 odegrała ideologia pansławistyczna w Rosji, która prowadziła rząd do zapewnienia hegemonji rosyjskiej wśród Słowian, kierowała polityką zagraniczną Nowikowa w Wiedniu w stosunku do Słowian austriackich, Ignatjewa w Konstantynopolu w stosunku do Słowian tureckich. Poseł rosyjski, posiadający wielki wpływ u Porty, odegrał czynną rolę już w sprawie kościoła bułgarskiego; wojska rosyjskie zadały klęskę Turcji w wojnie bułgarskiej i podyktowały warunki ukończenia wojny w San-Stefano. Pomimo

znacznych zmian na niekorzyść Bułgarji i Rosji w traktacie pokojowym berlińskim, okupacja rosyjska utrzymała się jeszcze po kongresie berlińskim przez szereg miesięcy, co zapewniło Rosjanom wielki wpływ na zorganizowanie nowego państwa. Dlatego też państwo autonomiczne Bułgarji pozostawało w nominalnej zależności od sułtana, faktycznie zaś pod protektoratem Rosji; księciem bułgarskim został siostrzeniec carowej rosyjskiej, Aleksander Battenberg, ks. heski (syn księcia heskiego i polki Haukówny).

Bułgarja z wojny wychodziła rozbita na 3 części: niepodległą Bułgarję, autonomiczną Rumelję i prowincję turecką Macedonję; w narodowych swych dążeniach pozostała niezaspokojona, pokrzywdzona przez dyplomację europejską w Berlinie. Sobranje, pierwszy parlament bułgarski, był złożony z konserwatystów i liberałów, ale podobnie jak i zgromadzenie ustawodawcze, które ustanowiło konstytucję liberalną, miał większość liberalną.

Uwolnienie się z pod jarzma tureckiego stanowiło dla Bułgarji głęboki przewrót, nietylko w życiu politycznym ale i społecznym. Kiedy Bułgarja o 500 prawie lat wcześniej była podbijana przez Turków, posiadała wówczas swego cara bułgarskiego, bułgarskich bojarów i duchowieństwo, oprócz szerokiej masy włościańskiej. Panowanie tureckie wprowadziło natomiast sułtana tureckiego, tureckich begów i spachji wraz z urzędnikami tureckimi oraz greckie wyższe duchowieństwo. Przywrócenie niepodległości usuwało sułtana, stany uprzywilejowane, biurokrację wojskową i cywilną, obcą, pozostawał zaś dawny naród, który zachował się, pomimo braku własnego państwa, który znowu przystępował do tworzenia własnej

organizacji politycznej, w odmiennych zupełnie warunkach epoki nowożytnej. Na miejsce duchowieństwa greckiego wystąpili metropolici i całe duchowieństwo bułgarskie, na miejsce dawnej ludności miejskiej tureckiej i greckiej zjawili się rzemieślnicy, kupcy, inteligencja zawodowa, całe mieszczaństwo bułgarskie, pozatem pozostała dawna masa włościańska, główne jądro narodu bułgarskiego. Wraz z przewrotem politycznym runął cały ustroj społeczny dotychczasowy, oparty na przywilejach jednych, ucisku innych warstw, ustępując nowemu, opartemu o powszechne równouprawnienie. Żywioły ugodowe utraciły wszelki autorytet, aureolą otoczone zostały żywioły młode, rewolucyjne, które stoczyły walkę z najazdem; dlatego zatriumfowała w społeczeństwie ideologia liberalna, co znalazło wyraz polityczny w wyborach do parlamentu.

Ale książę Aleksander, niedoświadczony polityk, ulegający wpływom reakcyjnym, w początku swego panowania oparł się na mniejszości parlamentarnej i mianował pierwszy rząd konserwatywny. Wobec tego, że rząd został niechętnie przyjęty przez społeczeństwo, że wywołał ostrą opozycję w zgromadzeniu, książę dążył do zniesienia konstytucji liberalnej; nie mógł jednak otrzymać na to zezwolenia cesarza rosyjskiego Aleksandra II. Dopiero po zamachu r. 1881, w którym zginął Aleksander II, książę, naglony przez rosyjskich działaczy, takich jak Aksakow i Katkow, w porozumieniu z cesarzem rosyjskim Aleksandrem III, dokonał przewrotu w tymże roku 1881, mianowicie zawiesił konstytucję, rozpuścił zgromadzenie istniejące i zwołał Wielkie Zgromadzenie Narodowe dla rewizji „konstytucji trnowskiej”, zachowując dla sie-

bie nadzwyczajne pełnomocnictwa na lat siedm. Zgromadzenie, zwołane pod kuratelą rosyjską, przyjęło wszystkie projekty rządowe, utrzymana została rada państwowa, wreszcie mianowany rząd konserwatywny z udziałem a nawet pod przewodnictwem generałów rosyjskich. Gwałt nad konstytucją rozumiano jednak w społeczeństwie, jako pogwałcenie wolności narodowej, to też zbudził on ostrą opozycję, ożywioną agitacją przeciwrządową, która z kolei wywołała represje, aresztowania wśród opozycji. Ostatecznie książę ustąpił, zwłaszcza że zaciężyla mu opieka generałów rosyjskich, i pogodziwszy konserwatystów z częścią liberałów, przywrócił dawną konstytucję w r. 1883 oraz mianował nowy rząd mieszany, z popularnym liberałem Cankowem na czele. Generałom rosyjskim nie pozostawało nic innego, jak pozostawić Bułgarów własnemu ich losowi i powrócić do ojczyzny.

Ugodowa polityka Cankowa, przystąpienie do rządu łącznie z konserwatystami wywołało rozłam w stronnictwie liberalnem; w wyborach wyszli zwycięsko skrajni liberali z Karawelowem na czele, a wówczas książę, nauczony poprzedniemi doświadczeniami, utworzył z tych żywiołów nowy rząd w r. 1884. Za rządów Karawelowa dokonane zostało zjednoczenie północnej i południowej Bułgarji, co stanowiło najważniejsze wydarzenie w dziejach wyzwolonego państwa.

W południowej Bułgarji społeczeństwo nie pogodziło się z wyrokiem kongresu berlińskiego, z zależnością wojskową i polityczną od sułtana, i prowadziło ożywioną agitację w duchu połączenia się z niepodległą Bułgarją, w czem narazie było poparte przez

oficerów i urzędników rosyjskich. Przygotowania do przyszłej walki przybierały pozór różnych towarzystw gimnastycznych, strzeleckich, mających na celu wyćwiczenie fizyczne i wojskowe. W Bułgarii północnej po zawarciu traktatu myślano o proteście zbrojnym przeciw rozdzielaniu ziem bułgarskich, ale gdy Bułgarzy zorjentowali się, że nie mogą liczyć na pomoc ani Rosji ani zachodu, kierunek umiarkowany wziął górę w społeczeństwie i zaniechano myśli o natychmiastowej walce. Komisja międzynarodowa opracowała Statut organiczny; do Rumelji przybył generał-gubernator chrześcijański, który wyznaczył sześciu dyrektorów, zatwierdzonych następnie przez sułtana, i przeprowadził wybory do zgromadzenia prowincjonalnego. Narazie życie popłynęło spokojnie, ale myśl o zjednoczeniu Bułgarii utrzymała się.

Akcję prowadzono legalnie w prasie, a oprócz tego przez tajne związki. Ta organizacja spiskowa ogłosiła w r. 1885 w Płowdiwie powstanie w imię zjednoczenia narodowego; książę przyłączył się do powstania. Porta protestowała przeciw zamierzonej akcji zjednoczeniowej, Rosja jej nie poparła, jedynie Anglja brała powstanie w opiekę. Liczna armja bułgarska ruszyła nad granicę turecką, ale naskutek interwencji Anglji, która skłoniła Portę do ustępstw, zwłaszcza że Porta widziała w silnej Bułgarii oparcie przeciw Rosji, do wojny nie doszło. Natomiast protest wyszedł ze strony Serbji, której król Milan, opierając się na traktacie z Austrią, wyzyskując konflikt bułgarsko-rosyjski a jednocześnie pragnąc podnieść zachwiany swój autorytet wewnątrz kraju, wysunął zasadę równowagi politycznej, którą zjednoczenie Bułgarii by zachwiało i, poparty przez Grecję,

wypowiedział Bułgarji wojnę, przekraczając odrazu granicę bułgarską. W trzydniowej bitwie pod Śliwnicą Serbowie zostali pokonani, poczem rozpoczęła się gwałtowna ofenzywa bułgarska, zakończona zwycięsko dla Bułgarów bitwą pod Pirottem; w temże samem miejscu zostało zawarte zawieszenie broni, a następnie przy pośrednictwie Porty pokój w Bukareszcie w lutym 1886 r. przywracający w obu państwach stan pokoju. W protokóle podpisanym w Konstantynopolu, załatwiona została sprawa jednolitej Bułgarji. W ten sposób nastąpiło upragnione zjednoczenie Bułgarji siłą oręża bułgarskiego oraz przy pomocy dyplomacji angielskiej.

W tymże roku ksiązę bułgarski został przez spiskowców rusofilskich aresztowany, detronizowany i wywieziony za granicę. Wprawdzie nowy rząd konserwatywno-liberalny przywrócił księciu natychmiast tron i wezwał go do powrotu, ale ksiązę, pod naciskiem nieprzejednanego cesarza rosyjskiego, abdykował. Po abdykacji księcia Aleksandra cesarz rosyjski wysłał do Bułgarji w misji dyplomatycznej Kaulbarsa z szeregiem ostrych żądań. Brutalność postępowania posła rosyjskiego w Bułgarji oraz porozumienie przeciwrosyjskie Anglji i Austrii wzmocniło kierunek anty-rosyjski w Bułgarji.

Zwołane Wielkie Sobranje powołało na tron księcia duńskiego Waldemara, brata cesarzowej rosyjskiej, gdy zaś ten odmówił przyjęcia korony, wśród ostrych walk partyjnych powołany został na tron Ferdynand I, katolicki ksiązę sachsen-koburg-gotajski. Głównem zadaniem nowego monarchy i jego rządu stało się zyskać uznanie dla nowego stanu rzeczy ze strony mocarstw europejskich. Istotnie, stopniowo sto-

sunki dyplomatyczne z Europą zostały nawiązane a ochrzcenie następcy tronu Borysa w obrządku prawosławnym pogodziło cesarza rosyjskiego, Mikołaja II, z „koburskim uzurpatorem”, poczem ksiązę został uznany przez sułtana i monarchów zachodnich.

Zapewniony dzięki temu stan spokoju dał Bułgarii możliwość normalnego rozwoju. Pierwszy rząd Ferdynanda oddany był w ręce wybitnego polityka Stambołowa; w opozycji zostali liberali z pod znaku Cankowa oraz Radosławow. Stambołow stał na czele partji przeciwrosyjskiej, w stosunkach wewnętrznych dążył do centralizacji administracyjnej; wybory, zapewniające mu większość, były połączone z gwałtami, dochodzącymi do mordów. Zbliżenie się księcia Ferdynanda z Rosją zdecydowało o losie gabinetu Stambołowa, do władzy przyszły stronnictwa dotychczas opozycyjne „narodowe” (1894). W nowej opozycji znalazły się stronnictwa Cankowa, Karawołowa, Radosławowa i socjaliści. Rząd w polityce zagranicznej opierał się o Rosję, w wewnętrznej na t. zw. „moralnem oddziaływaniu”, które się wyrażało w ograniczeniu swobody druku i t. p. środkach. Po ustąpieniu tego ministerjum do władzy przyszedł Radosławow (1899), który znowu stosował taktykę gwałtów i ograniczeń wolnościowych w stosunku do opozycji, w polityce zaś zewnętrznej popierał ruch macedoński. Po zwolnieniu Radosławowa rząd następny stanął wobec sprawy macedońskiej.

W r. 1908 powstał nowy gabinet demokratyczny z Malinowem na czele. W tymże roku nastąpiło zbliżenie Rosji i Anglii, czyli połączył się stary przyjaciel Turcji z jej dawnym wrogiem; to przyspieszyło upadek starego rządu w Turcji; partja młodo-turecka

zmusiła sułtana Abdul-Hamida do przywrócenia konstytucji z r. 1876 i równouprawnienia wszystkich narodowości na terenie monarchji. Kłopoty tureckie wywołały z jednej strony okupację Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry, z drugiej zaś ogłoszenie Bułgarji, jako państwa niezależnego, i przyjęcie przez księcia Ferdynanda tytułu cara (1908). Jednocześnie ożywiła się opozycja w Macedonji.

Sprawa macedońska zbliżyła Bułgarję z Serbją i z Rosją. W r. 1911 car Ferdynand powołał do rządu partję rusofilską, usuwając demokratów; nowy gabinet Geszewa stanął wobec trudnego zadania: rozwiązania sprawy macedońskiej. Klęski Turków w wojnie włosko-tureckiej przyspieszyły zawiązanie federacji. W roku 1912 został zawarty traktat między Serbją i Bułgarją w sprawie rozbioru Macedonji, wymierzony bezpośrednio przeciw Turcji a pośrednio przeciw Austro-Węgom, poczem oba państwa zawarły akt przymierza z Grecją i z Czarnogórzem, z zamiarem rozbioru całej Turcji europejskiej.

Europa była zaskoczona wypadkami; dążąc do zlokalizowania wojny na półwyspie, przeprowadzono rokowania, które doprowadziły do zawarcia pokoju włosko-tureckiego w Lozannie, a następnie usiłowano rozbić koalicję bałkańską. Wojna jednak była nieunikniona, kraje chrześcijańskie wystąpiły do walki z Turcją. Najbardziej dotkliwe dla Turcji były zwycięstwa Bułgarów, którzy szli po szeregu wygranych bitew na Konstantynopol. Wojna była z obu stron niesłychanie zacięta, obracano miasta i wsie w perzynę, mordowano ich ludność. Interwencja Europy doprowadziła wreszcie do zawieszenia broni. W początku r. 1913 jednak Turcy, po dokonanych

przewrocie wewnętrznym, wznowili wojnę, która sprowadziła na nich nowe klęski; Bułgarzy zajęli Adrianopol, pogrom Turcji był zupełny.

Ale wówczas przeciw triumfującej na Bałkanach Bułgarji wystąpiły pozostałe państwa półwyspu z nią rywalizujące; zatargi terytorjalne żywiołowe przekształciły się w zacieklą wojnę między dotychczasowymi sprzymierzeńcami. Wojna koalicji bałkańskiej, prowadzonej przez Serbów przeciw Bułgarom, wybuchła w lipcu 1913 r. I znowu wojna toczyła się z niesłychanem okrucieństwem. Położenie Bułgarji stało się beznadziejne, zwłaszcza gdy i Rumunja wypowiedziała jej wojnę. Wówczas car bułgarski prosił Rumunję o pokój a jednocześnie o pośrednictwo w stosunku do pozostałych państw bałkańskich. W Bukareszcie zawarty został pokój, który zmieniał zasadniczo stan rzeczy na półwyspie, ustanowiony na kongresie berlińskim. Turcji pozostawiono skrawek terytorjum europejskiego wraz z Konstantynopolem. Wielkie zdobycze terytorjalne osiągnęły Grecja, Serbja, Czarnogórze, Rumunja; zaś Bułgarja, która złożyła w wojnie ogromne ofiary, wychodziła z niej z bardzo drobnymi zdobyczami, mianowicie zyskała Dedeagacz, natomiast utraciła południową Dobrudżę; Macedonja zaś, którą Bułgarzy uwolnili z pod jarzma tureckiego, wpadła pod panowanie serbskie i greckie.

Po katastrofie wojennej, polityka bułgarska zagraniczna poszła w kierunku, wskazanym przez Stambułowa, przeciwrosyjskim, wewnątrz kierunek rządu ujęła koalicja liberalna z Radosławowem na czele. Nowe wybory dały większość silnej opozycji, złożo-

nej ze stronnictwa rolników, socjalistów, demokratów i radykałów.

Tymczasem jednak wybuchła wielka wojna europejska. Stronnictwa: narodowe, postępowe i demokratyczne wypowiadały się za Rosją, rolnicy, radykali i socjaliści żądali neutralności, rządowi liberałli byli za Niemcami. Rząd germanofilski pod presją bloku stronnictw narazie ogłosił neutralność, ale skłaniał się coraz bardziej ku Niemcom i Turcji; w r. 1915 ogłosił „neutralność zbrojną”, która wkrótce ustąpiła wojnie z Serbią. Armja bułgarska zajęła Macedonję, należąca do Serbji, w 1916 r. zaś, gdy Rumunja wypowiedziała wojnę Austro - Węgrom, Bułgarzy zajęli ziemie z ludnością bułgarską w Dobrudży poczem brali udział w wojnie europejskiej po stronie państw centralnych na dwu frontach: na południowym w Macedonji i na północy nad Dunajem i Seretem. Znaczenie strategiczne Bułgarji dla Niemiec w czasie wojny było ogromne; tędy zyskiwały sobie państwa centralne korytarz, połączenie z Konstantynopolem, stąd czerpano pełną ręką żywność dla wygłodzonych już krajów centralnych.

Bułgarja zaczęła się wycofywać z wojny już w r. 1917, gdy zawarła pokój z Rumunją. W r. 1918 został front przełamany i Bułgarja, pierwsza zpośród sojuszników Niemiec, prosiła o pokój, zmęczona trzyletnią wojną, wyzyskiwana pod względem strategicznym i ekonomicznym przez Niemcy, wreszcie na wieść o deklaracji Wilsona, który gwarantował wszystkim małym narodom prawo do ich ziem na podstawie plebiscytu. Pokój zawarty został w Neuilly pod Paryżem w listopadzie 1919 r. Zgodnie z trakta-tem Bułgarja traciła co następuje: 1) zachodnią Trac-

ję z Dedeagaczem, uzyskaną w wojnie bałkańskiej, a zatem odsunięta została od wybrzeży morza Egejskiego; ziemie te zostały odstąpione wielkim mocarstwom, które miały je odpowiednio do stosunków narodowościowych urządzić, lecz które po kilku miesiącach oddały je Grecji bez uzyskania zgody Bułgarii i Stanów Zjednoczonych; Bułgarzy żądali dla tego kraju autonomji. 2) Bułgarja odstępowała Serbji małe terytorjum na zachodzie z ludnością wyłącznie bułgarską. 3) W stosunku do Rumunji Bułgarja musiała zrezygnować z południowej Dobrudży.

Bułgarja przedwojenna (r. 1910) obejmowała 90.346 kil. kw. powierzchni, 4.329 tysięcy ludności (rozwój ludności: w latach 1876—85 ludności 2.008 tysięcy; w latach 1886—95 tysięcy 3.154, 1896—1905 tysięcy 3.744).

Pod względem narodowościowym Bułgarja zamieszkała jest przeważnie przez ludność bułgarską; zwartą masą osiada żywioł turecki w północno-wschodniej części państwa, żywioł rolniczy, równouprawniony z pozostałą ludnością (wysyłają 5—10 posłów do parlamentu), tworząc jakby wyspę turecką, oddzieloną od Turcji. Pozatem w Rodopach mieszka ludność bułgarska wyznania muzułmańskiego, t. zw. Pomaci, którzy po wojnie bałkańskiej przez zetknięcie z Bułgarami zyskali świadomość narodową. W pobliżu Rumunji, ale na prawym brzegu Dunaju mieszkają nieliczni Rumuni. A zatem Bułgarja nie ma kwestji narodowościowej wewnątrz u siebie.

Poza państwem bułgarskiem natomiast Bułgarzy zwarcie zamieszkują następując kraje: 1) W serbskiej Macedonji stanowią bezwzględna większość obok nielicznych Turków i równie nielicznych Gre-

ków na wybrzeżu morskiem; Bułgarzy dążą tu do niepodległości lub przynajmniej do autonomji. 2) W Macedonji greckiej Bułgarzy stanowią drobną większość obok Turków i Greków; Grecy prowadzą politykę wysiedlania Bułgarów i kolonizowania Macedonji przez żywoł grecki. Bułgarzy żądają tu autonomji. 3) Dobrudża składa się z 3 części różnych pod względem składu narodowościowego: północna zamieszkała jest w równej mierze przez Bułgarów, Turków, Rumunów i Rosjan, środkowa ma większość turecką, ale Konstanca stanowi niezbędny port dla Rumunii, południowa natomiast ma większość bułgarską, obok nielicznych Turków; Bułgarzy mają pretensję do odzyskania Dobrudży południowej, utraconej w r. 1913. 4) Tracja dzieli się na zachodnią i wschodnią; zachodnią część, zamieszkaną przez Bułgarów (35%), Turków (30%), Greków (25%), Bułgarzy uważają za niezbędnie im potrzebną ze względu na dostęp do morza; dla wschodniej Tracji, w której Bułgarzy naszkutek masowej emigracji do Bułgarji utracili większość, Bułgarzy żądają autonomji i umożliwienia powrotu emigrantów do ich kraju. A zatem istnieje rozległa sprawa narodowa bułgarska poza państwem bułgarskiem.

Pod względem politycznym utrzymało się po wojnie podobne ustosunkowanie stronnictw, jak i przed wojną, to znaczy stronnictwa w społeczeństwie prawie wyłącznie włościańskim, opierające się wszystkie na włościanach, nie mają zasadniczych różnic w swoim programie gospodarczym i grupują się przeważnie dokoła wybitnych przywódców, w zależności od tendencyj aktualnych, zwłaszcza w polityce zagranicznej. Klęski wojenne wywołały ogromny

wzrost opozycji, nienawiść ludu dla inteligencji, którą obarczono odpowiedzialnością za przegranę; na takim gruncie wybujały dwa potężne stronnictwa: agrarne, Związek Rolników, oraz komunistyczne, które łącznie posiadały większość w sejmie. Rolnicy przy poparciu komunistów w r. 1920 utworzyli rząd Stambolijskiego, po obaleniu pierwszego gabinetu powojennego, opartego na koalicji wszystkich stronnictw, z wyjątkiem komunistów. W czerwcu r. 1923 nastąpił przewrót, dokonany przez koalicję całej opozycji. Rząd został aresztowany (Stambolijski zginął w walce) i oddany pod sąd karny, poczem utworzony został rząd koalicyjny z przedstawicieli wszystkich stronnictw, oprócz rolników i komunistów. W parlamencie prawicę tworzą liberali, centrum — Związek demokratyczny, powstały z bloku stronnictw narodowo-postępowego, demokratycznego i radykalnego, lewicę — socjaliści, należący do II Międzynarodówki, skrajną lewicę komuniści i rozbitki rolników.

Stosunki polityczne, układ sił społecznych tłumaczą się stosunkami gospodarczymi. Bułgarja przedstawia kraj wybitnie rolniczy, przyczem wielka własność ziemska nie istnieje tu zupełnie; 90% społeczeństwa to włościanie rolnicy (bezrolnych prawie niema, przeważa własność średnia). Na tym żywiole opierał się Związek Rolników, który, będąc u steru rządu, przeprowadził reformę rolną, zbliżoną do przymusowego wywłaszczenia; maximum ziemi określono do 30 hektarów, dla niepracujących na roli do 4 hektarów, cenę sprzedażną ziemi oznaczono w wysokości przedwojennej, do przeprowadzenia reformy rząd mianował komisarzy we wsi, która rozporządzała ziemią. Oprócz rolnictwa rozwinięte jest w Bułgarji

pasterstwo, ogrodnictwo, młynarstwo, mleczarstwo; lasy nie są wyzyskane. W zakresie górnictwa Bułgarja ma duże ilości węgla, miedź, ołów. Przemysł jest słaby (w r. 1909 było 266 przedsiębiorstw przemysłowych), nie wystarcza na potrzeby kraju, dlatego niezbędny jest znaczny import z zagranicy wyrobów przemysłowych prawie wszystkich (wyroby włókiennicze, maszyny); pozatem importuje się żelazo, sól, naftę, cukier. Natomiast na eksport ma Bułgarja jaja, ser, owoce, wino, tytoń; w jedynym na świecie kraju bułgarskim wyrabiany jest olejek różany. Wreszcie Bułgarja stanowi jeden z najbogatszych w Europie krajów w wody mineralne, lecznicze.

W zakresie kredytu Bułgarja posiada 3 banki państwowe: Bank narodowy emisyjny, Bank rolniczy (kredyt dla rolników), Bank centralny kooperatyw, dające kredyt i kierunek pracy, pozatem 158 banków prywatnych. Drogi posiada Bułgarja nie w najlepszym stanie, 5500 kilometrów dróg państwowych, pozatem wojewódzkie i gminne, kolei 2222 kilometry.

Brak przemysłu wpływa na układ stosunków społecznych; niema mianowicie w Bułgarji skryzystalizowanych stronnictw, związanych z rozwojem przemysłu. Liberali o tendencjach germanofilskich reprezentują reakcję, dążąc do wzmocnienia władzy monarcharszej, wprowadzenia senatu i t. d.; Związek Demokratyczny ma tendencje postępowe, opiera się na masach włościańskich; socjaliści opierają się na nielicznych robotnikach i drobnych urzędnikach, komuniści reprezentują silne tendencje rewolucyjne powojenne ludności. Zgodnie z traktatem po-

kojowym Bułgarja nie ma prawa korzystania z obo-
wiązkowej służby wojskowej, posiada więc wojsko
najemne w ilości 30 tysięcy. Poza władzami central-
nymi Bułgarja posiada samorząd rozwinięty nowo-
żytny: wojewódzki o charakterze gospodarczo-admi-
nistracyjnym i lokalny, gminy wiejskie i miejskie.

Pod względem stosunków kulturalnych Bułgar-
ja od r. 1896 ma wprowadzony przymus nauczania
i szkołę powszechną; wedle danych przedwojen-
nych analfabetyzm w wojsku wynosił 25% (1910
rok). Szkół Bułgarzy mieli 5300, 1 uczeń wypadł
na 8.28 mieszkańców (Bułgarja zajmuje pod tym
względem pierwsze miejsce na półwyspie i wybitne
wogóle w Europie). System szkolny Bułgarji obej-
muje 4-letnią szkołę powszechną, progimnazjum 3-let-
nie, obowiązkowe, bezpłatne, następnie gimnazjum
5-letnie rządowe płatne (gimnazja prywatne, nieli-
czne, nie dają praw uczniom, z wyjątkiem progimna-
zjów misyj katolickich francuskich i jednego amery-
kańskiego); gimnazja dzielą się na wydziały: kla-
syczny (z greką i łaciną), półklasyczny (z łaciną) i re-
alny; szkół średnich Bułgarja posiada 342. Z wyż-
szych zakładów naukowych istnieje jeden uniwersytet
w Sofji (12.000 słuchaczy) z 5 fakultetami: pra-
wniczym, humanistycznym (3 wydziały: historyczno-
geograficzny, filologiczny, filozoficzny), przyrodni-
czo-matematycznym, medycznym i agronomicznym.
W Sofji również znajduje się Wolny Uniwersytet
(Instytut dla spraw Bliskiego Wschodu) o 3 fakulte-
tach: dyplomatyczno-konsularnym, administracyjno-
finansowym i handlowym. Z innych instytucyj nau-
kowych i kulturalnych istnieją w Sofji następujące:
Akademia naukowa, niezależna od państwa, Towa-

rzystwo literatów, uczonych i artystów, Akademia sztuk pięknych, Akademia muzyczna, Teatr narodowy, (w innych miastach znajdują się teatry miejskie, prywatne), Muzeum narodowe archeologiczne, etnograficzne, w Plewnie Muzeum historyczne wojenne, Biblioteka narodowa w Sofji i w Płowdiwie, Szkoła sztuki stosowanej, Instytut dla głuchoniemych w Sofji, dla niewidomych w Warnie, czytelnie, biblioteki w miastach i po wsiach, w ilości przeszło 400, subsydjowane przez rząd. W zakresie prasy i wydawnictw książkowych w Sofji wychodzi 15 dzienników (na prowincji dzienników niema), pozatem różne czasopisma, przeglądy naukowe, literackie, wydawnictwa wszystkich stronnictw (niektóre stronnictwa jak np. komuniści, posiadają bogate własne biblioteki), wydawnictwa ministerstw poszczególnych, Akademii naukowej i inne.

Piękny kraj bułgarski, zwolniony od pięćsetletniego jarzma tureckiego przed niespełną pół wiekiem, zamieszkany jest przez dzielny i rozumny naród, który, zahartowawszy się w epoce niewoli, w dobie wolności wytrwale i skutecznie rozwija swoją kulturę.

T R E Ś Ć

	Str.
WSTĘP	3
I. Przed utworzeniem państwa Bułgarskiego. Tra- kowie na ziemiach obecnie bułgarskich. — Wpływy greckie i macedońskie. — Panowanie Rzymian w Tracji. — Hellenizacja i romanizacja ludności kraju. — Panowanie cesarzy bizantyjskich. — Pierwsze najazdy barbarzyńców. Słowianie bałkańscy. — Bułgarzy nad morzem Czarnem i na półwyspie Bałkańskim. — Państwo bułgarskie Kubrata.	7
II. Pierwsze państwo bułgarskie (679—1018). Utwo- rzenie państwa bułgarskiego nad Dunajem. — Rozwój terytorjalny za panowania dynastji Duło. — Walki wewnętrzne i wojny z Bizancjum w drugiej połowie VIII stulecia. — Działalność podbojowa i prawodawcza chana Kruma i jego bezpośrednich następców. — Wprowadzenie chrześcijaństwa i zesłowiańszczenie państwa bułgarskiego. — Okres najwyższego rozkwitu mocarstwowego i kulturalnego Bułgarji za panowania Symeona. — Walki wewnętrzne za następcy Symeona, separatyzm plemienny. — Rozpadnięcie się Bułgarji na wschodnią i zachodnią. — Najazd ruski na Bułgarję. — Zajęcie wschodniej Bułgarji przez Bizancjum. — Organizacja i dzieje zachodniej Bułgarji. — Upadek państwa bułgarskiego. — Język starobułgarski w piśmiennictwie bogumitów	21
III. Panowanie Bizancjum w Bułgarji (1018 — 1185). Położenie ziem bułgarskich pod panowaniem Greków. — Nieudane próby powstańcze Bułgarów	40

IV. Drugie państwo bułgarskie (1186—1396).—Odbudowanie państwa bułgarskiego.—Panowanie braci Asienów: ustalenie granic; unja kościelna z Rzymem; walki z Grekami i krzyżowcami; potęga Iwana Asiena II.—Dynastje Terterów i Sziszmanów.—Wewnętrzny rozstrój państwa.—Najazdy nowych barbarzyńców.—Ustrój Bułgarji średniowiecznej.—Stosunki polityczne: car, urzędnicy, wojsko, skarż —Stosunki społeczne: bojary, duchowieństwo wyższe, ludność wiejska poddańcza, niewolnicy.—Stosunki kulturalne: sprawy religijne, bogumilstwo; literatura bułgarska średniowieczna.—Stan państw na półwyspie Bałkańskim w XIV stuleciu

43

V. Bułgarja pod panowaniem tureckim (XV—XVIII st.)
Turcy i ich pochodzenie, organizacja.—Turcy na półwyspie Bałkańskim.—Interwencja Europy Zachodniej—Pogrom Serbów.—Zwycięstwa tureckie nad Bułgarami; bitwa pod Nikipolis.—Walki turecko-tatarskie w Azji.—Wyprawy Władysława Warneńczyka.—Ostateczny podbój półwyspu Bałkańskiego przez Turków.—Położenie Bułgarji w XV—XVI st.: administracja, stosunki gospodarcze, podatki i powinności rai, stosunki społeczne rai i uprzywilejowani, stosunki kulturalne.—Położenie Bułgarji w XVII st.—Pierwsze próby powstania Bułgarów.—Propaganda katolicka w Bułgarji i jej polityczne znaczenie.—Udział Bułgarów w wojnach austryjacko-tureckich —Znaczenie pokoju karłowickiego dla Turcji i dla narodów bałkańskich.—Bułgarja w pierwszej połowie XVIII w.—Dragomani—fanarjoci.—Próby reform tureckich.—Hajdacy bułgarscy

59

VI. Odrodzenie narodowe Bułgarów i walka o niepodległość polityczną (w. XVIII—XIX). Rola klasztorów w rozwoju kulturalno-narodowym Bułgarji.—Ojciec Paisi.—Wojny turecko-rosyjskie, wpływ ich na losy Bułgarów.—Rozkład Turcji.—Próby reform wewnętrznych w Turcji.—Położenie Bułgarów w drugiej połowie XVIII st.; rozkwit gospodarczy i kulturalny miast.—Początki ruchu oświatowego i narodowego wśród Bułgarów.—Walka o niezawisłość kościoła bułgarskiego.—Walka o niepodległość narodowo-polityczną ludów bałkańskich w pierwszej po-

łowie XIX w. — Działalność rewolucyjna Rakowskiego. — Idea powstania ogólnonarodowego Karawelowa. — Idealy. — Konstytucja demokratyczno-republikańska Lewskiego. — Akcja spiskowa powstańcza pod kierunkiem Lewskiego. — Ruch rewolucyjny pod kierunkiem Botiewa. — Wybuch r. 1876. — Wojna z Turcją 1877—78 r. — Ogłoszenie niepodległości Bułgarii 73

VII. Trzecie państwo bułgarskie (od r. 1878). — Przewrót w stosunkach wewnętrznych Bułgarii — Protektorat rosyjski w odbudowanej Bułgarii. — Walka o konstytucję. — Zjednoczenie Bułgarii południowej i północnej. — Panowanie księcia Ferdynanda; zmiany gabinetów. — Wojny bałkańskie 1912 i 1913 r. — Udział Bułgarii w wielkiej wojnie europejskiej. — Bułgaria współczesna; powierzchnia, ludność, stosunki narodowościowe, stosunki polityczne, układ stronnictw, stosunki gospodarcze, kultura bułgarska . . . 91

l. nr. 4675

BIBLIOTEKA
Wyższe Szkoły Polityczno-Wych.



5282/1